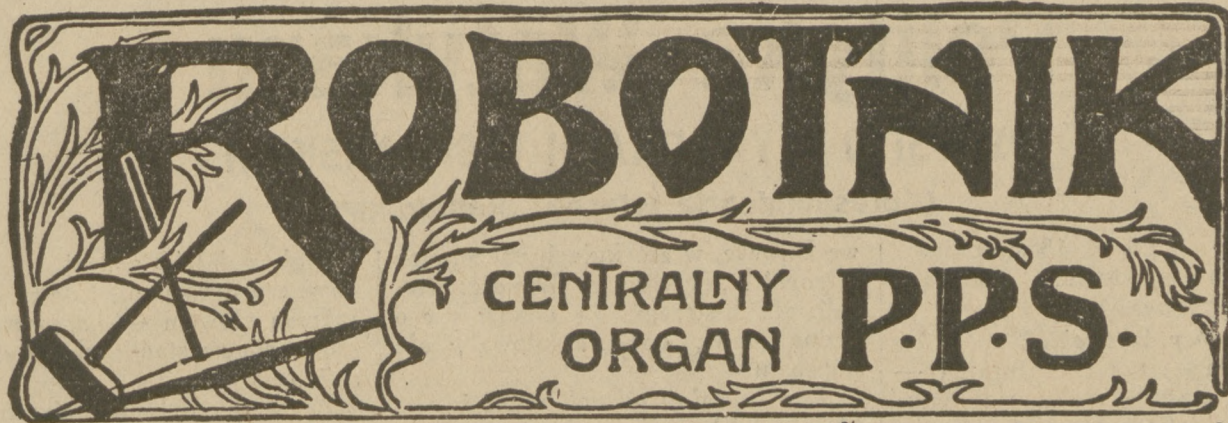


**NIECH ZYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI**



**NIECH ZYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 12 do 2-iej

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Dzisiaj — IX Walny Zjazd Związku Zawodowego Kolejarzy

NA POWITANIE

W „chwili ciężkiej i trudnej” przystępujemy do swych prac

IX Walny Zjazd

Związku Zawodowego Kolejarzy, zwanego popularnie Z. Z. K.

Zjazd obradować będzie we własnym — wspaniałym naprawdę — gmachu, dzwigniętym wysiłkiem, znowu własnym szerokich mas kolejarz. Ale zawiśnie nad obradami chmurna świadomość

tej niedoli,

która ogarnęła w miesiącach ostatnich i „linię”, i warsztaty. Położenie materialne tysięcy i tysięcy kolejarzy polskich jest istotnie tragiczne. Decyzje Zjazdu nabierają dzisiaj szczególnego znaczenia.

Z. Z. K. potrafił stworzyć organizację

typu zachodnio-europejskiego; ma swoje domy, ma swoje biblioteki, prowadzi kursy kształcące; działalność Związku dotyczy bardzo wielu stron życia kolejarza; zamknęła ona w sobie wiele tradycji, wiele ofiarności, wiele wysiłku ideowego i klasowego, — te wszystkie skarby walki i pracy, które

pracownicy kolejowi

przyniesli ze sobą do Polski Niepodległej poprzez lata obcego zaboru, poprzez lata okupacji na ziemiach Kongresówki i stanów wojennych w b. Galicji i w Poznańskim lub na Pomorzu, — poprzez niezastąpiony, historyczny czyn

objęcia i uruchomienia

kolei polskich w dniach powstawania Rzeczypospolitej.

Dla nas, dla

Polskiej Partii Socjalistycznej, kolejarze — to w bardzo, w bardzo wielu miejscowościach awangarda ruchu robotniczego i socjalistycznego, wierny zawsze, dzielny i ofiarny odłam wielkiego obozu światła Pracy.

„Braterstwo broni” P.P.S. i Z.Z.K. nie wymaga żadnych osobnych przypomnień.

Witamy więc serdecznie

IX Walny Zjazd;

życzymy mu pracy owocnej; wiemy, że wskaże on masom kolejarz dalszą jasną i wyraźną drogę, tak jasną i wyraźną, jak jasną i wyraźną była dotychczasowa praca Z. Z. K.

Witamy IX Zjazd okrzykiem

niech żyje Socjalizm!

zamyka się w nim cały stosunek klasy robotniczej do rzeczywistości dzisiejszej. Okrzyk

niech żyje Demokracja!

uzupełnia tamten pierwszy, bo droga do Socjalizmu i utrwalenie Niepodległości kraju — to zdobycie demokracji.

OTWARCIE ZJAZDU

Otwarcie IX Zjazdu Z. Z. K. nastąpi dziś o godz.

10 m. 30

punktualnie w wielkiej sali własnego domu przy ul. Czerwonego Krzyża 20 w Warszawie.

GOŚCIE ZAGRANICZNI NA ZJAZD Z. Z. K.

Wczoraj przyjechali do Warszawy następujący delegaci zagraniczni na Zjazd Z. Z. K.

Sekretarz Międzynarodówki Transportowców, tow. Nathans, tow. Lindley z żoną (Skandynawja); Brodecy, Grüntzner i Nohawa (Czechosłowacja); Coudun i Brugé (Francja); Toman (Austria); Braambeck i Fremouw (Holandia); Kaiser (Gdańsk).

P R A C A Z. Z. K.

TRUDNOŚCI I PRZESZKODY, WYSIŁEK, REZULTATY

ROZMOWA „ROBOTNIKA” Z TOW. ADAMEM KURYŁOWICZEM PREZESEM ZARZĄDU GŁÓWNEGO

— JAK PRZEDSTAWIAŁ SIĘ STAN LICZEBNY ZWIĄZKU W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM?

— W okresie sprawozdawczym — mówi tow. Kuryłowicz — dał się zauważyć pewien spadek ilości członków. Spowodowany był on przede wszystkim ogólną sytuacją polityczną, a mianowicie: naciskiem stosowanym przez władze w ogólności, a administrację kolejową w szczególności — wobec pracowników kolejowych. Szykany, zastraszanie ludzi, wciąganie ich za pomocą różnych sposobów do organizacji, tworzonych celem rozbicia jednolitej klasowej organizacji kolejarzy — to były metody, które z początku niewątpliwie odciągnęły od związku jednostki mniej świadome i wyrobione. Z drugiej zaś strony — poważne redukcje w kolejniactwie; emerytowanie pracowników nie tylko tych, którzy mają za sobą odpowiednio lata pracy, ale i ludzi młodych, którzy poszli na emeryturę ze względów „politycznych”, jako niewygodni dla obecnego systemu rządów — przyczyniło się również do pewnego zmniejszenia liczby członków Z. Z. K.

(Ale — co jest objawem bardzo znamienym — w ostatnim roku ilość zorganizowanych w Z. Z. K. pracowników zaczęła się znowu powiększać i powiększa się z każdym miesiącem; zastraszanie i steroryzowanie powoli otrząsnęli się — i wracają do organizacji — tak, że dziś już liczba członków Z. Z. K. dosięgła prawie liczby z początku roku 1928 — i wynosi, razem z emerytami, 58.000.

— A JAKIEGO RODZAJU REPRE-

SJE STOSOWANE BYŁY WOBEC KOLEJARZY?

— Przedewszystkiem w r. 1930 Min. Komunikacji zażądało, by członkowie Związku złożyli powtórnie deklaracje członkowskie, pomimo, że Administracja kolejowa posiadała takie deklaracje i na ich podstawie dokonywała potrąceń wkładek. Pracownicy nie mogli zrozumieć potrzeby wypisywania deklaracji po raz drugi — i na tem tle powstawały różne nieporozumienia.

Jak już wspominałem poprzednio, starano się również odciągnąć kolejarzy od Z. Z. K. przez tworzenie innych organizacji: różnych związków „bezparytyjnych”, Federacji Pracy i t. d.)

A prześladowania ze strony organów Min. Spraw Wewnętrznych! Starostwa żądały ścisłego rejestrowania Kół ZZK. i zgłaszania nazwisk członków zarządów — pomimo, że nie było to nigdy przedtem praktykowane.

Nie pozwalano na odbywanie zgromadzeń, a nawet konferencji członków Z. Z. K. w lokalach zamkniętych; stosowano specjalne represje wobec wybitnych działaczy związkowych!

Największą tragedją pracowników w tym okresie były przenoszenia działaczy związkowych z jednej dyrekcji kolejowej do drugiej. W ten sposób podcinano ich egzystencję materialną i zmuszano do zaniechania pracy organizacyjnej.

Co się tyczy sprawy potrącania wkładek członkowskich władze kolejowe zgodziły się na dalsze ich potrącanie tylko pod warunkiem kontroli całokształtu gospodarki Związku, pomimo,

że Związek zawsze stał pod ścisłą kontrolą publiczną, wydając najbardziej szczegółowe i wyczerpujące sprawozdania ze swej działalności na Zjazdy delegatów.

Wszystkie te szykany nie zdołały jednak — jak już powiedziałem — odciągnąć od organizacji elementów wyrobionych, a mniej wyrobieni pracownicy zdołali się już otrząsnąć z chwilowego zastraszenia.

— JAK SIĘ PRZEDSTAWIA W OGÓLNYCH ZARYSACH DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM.

Związek nasz stawiający sobie za zadanie przede wszystkim obronę praw i bytu materialnego pracowników kolejowych, występował przez cały czas bardzo energicznie przeciwko wszelkim obniżkom plac, zastosowanym wobec wszystkich pracowników państwowych, a więc i wobec kolejarzy, oraz przeciwstawiał się łamaniu przez władze kolejowe obowiązujących ustawodawstwa i przepisów, dotyczących kolei.

W szczególności występowaliśmy w sprawie niestosowania 8-godźnogo dnia pracy w kolejniactwie (co, siłą rzeczy, odbija się ujemnie również na sprawności i bezpieczeństwie ruchu), w sprawie niezgodnego z ustawą, płacenia za godziny nadliczbowe (trzeba tu dodać, że pracownicy etatowi nie otrzymują wcale zapłaty za godziny nadliczbowe); o zaszerogowanie pracowników do odpowiednich grup (stopni) zależnie od wykonywanych przez nich obowiązków; w sprawie bezpraw-

wego zniesienia Kas Chorych dla pracowników kolejowych i wprowadzenia t. zw. „bezpłatnej pomocy lekarskiej”; o utrzymanie plac pracowniczych na wyżynie, odpowiadającej FAKTYCZNYM kosztom utrzymania; o wypłaceniu zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928 i rozszerzenie tego dodatku na pracowników nieetatowych; o zrównanie wszystkich pracowników nieetatowych pod względem dodatków ubocznych, jak dodatki szkolne i t. p.; o zapewnienie kolejarzom znośnych pod względem zdrowotnym warunków pracy; o rozszerzenie prawa do otrzymywania umundurowania na wszystkich pracowników etatowych i nieetatowych do 8-jej grupy uposażenia łącznie i t. d. i t. d.

Związek prowadził również energicznie na akcję o zniesienie krzywdzących kolejarzy artykułów pragmatyki służbowej (niezależnie od tego, wystąpił do Sejmu z własnym projektem pragmatyki) oraz o przeprowadzenie zrównania pracowników nieetatowych i etatowych w dziedzinie ubezpieczenia na starość i od inwalidztwa (nawiasem mówiąc, obowiążące ubezpieczenie od inwalidztwa krzywdzi pracowników, dotkniętych kalectwem, spowodowanem warunkami ich pracy).

Wystąpienie Związku w sprawie warunków pracy i plac kolejarzy było tak wiele, że trudno wymienić wszystkie kwestje, których one dotyczyły. Poza sprawami ogólnymi, interwencje obejmowały naturalnie, również bardzo wiele kwestji lokalnych i indywidualnych; różne bołaczki poszczególnych pracowników, krzywdzonych przez administrację kolejową.

— A DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO - OŚWIATOWA?

Związek prowadził bardzo wyjątkową działalność oświatową. Centralny Wydział Kulturalno - oświatowy Z.Z.K. zajmował się przede wszystkim na wielką skalę propagandą czytelnictwa wśród członków. W okresie sprawozdawczym uruchomił 147 bibliotek ruchomych, zawierających po 100 tomów. O rozwoju czytelnictwa świadczy fakt, iż w bibliotekach ruchomych i stałych Z. Z. K. jest obecnie 62.042 tomów, przyczem w okresie sprawozdawczym zanotowano 346.202 wypożyczeń książek.

Następnie dysponując dość znaczną sumą, Centralny Wydział kult.-ośw. popierał rozwój placówek kulturalno - oświatowych przy poszczególnych kołach Z. Z. K. jak: czytelnie pism (których jest 82), orkiestr, chórów, teatrów amatorskich, klubów sportowych, towarzystw mających na celu ożywienie ruchu kulturalno - towarzyskiego wśród członków i t. d.

Interesującą rozmowę tow. Kuryłowicz zakończył słowami:

Fakt, iż z miesiącem każdym wzrasta liczba pracowników, należących do Związku; iż wzrasta świadomość potrzeby należenia do organizacji klasowej — napawa mnie wielką otuchą. Jestem pewny, że w najbliższych już latach ci kolejarze, którzy dziś jeszcze błądzą po różnych organizacjach t. zw. „zawodowych”, zrozumieją konieczność skupienia się w jednej organizacji klasowej, jaką jest Z. Z. K. — i dzięki sile zorganizowanych pracowników kolejowych — dotychczasowe trudności w wywalczeniu przez kolejarzy spełnienia ich słusznych żądań zostaną usunięte!

Ządania proletariatu niemieckiego

KONTROLA NAD PRZEMYSŁEM, NAD KARTELAMI I KONCERNAMI

Berlin, 20 sierpnia. (PAT.). Związki zawodowe ogłaszają listę postulatów, których spełnienia domagają się od Rządu Rzeszy. Postulaty te m. in. zawierają żądania: 1) powołania przedstawicieli robotników do obrad nad projekto-

waniami przez Rząd Rzeszy nowymi zarządzeniami polityczno-gospodarczymi, 2) wprowadzenia ścisłej kontroli nad wielkimi przedsiębiorstwami przemysłowymi, kartelami i koncernami, 3) zastosowania przez Bank Rzeszy umiar-

kowanej polityki dyskontowej i kredytowej oraz wydania ostrych zarządzeń, celem uniemożliwienia nadużyć w gospodarce dewizowej, 4) systematycznego zwalczania ucieczki kapitałów niemieckich zagranicę.

Rada gabinetowa Francji

PRZEWODNICZY PREZYDENT DOUMER

Paryż, 20 sierpnia. (ATE.). wczoraj odbyła się pod przewodnictwem prezydenta Doumera Rada gabinetowa. Wszyscy ministrowie, bawący na urlopie zostali wezwani do powrotu do Paryża. Jedyny wyjątek stanowi Briand który prawdopodobnie nie opuścił swej siedziby wiejskiej w Cocherel. Na porządku dziennym obrad posiedzenia fi-

guruje w pierwszym rzędzie sprawa oficjalnej nominacji Francois Poncet na stanowisko ambasadora w Berlinie i w znaczenie jego zastępcy w podsekretarjacie stanu gospodarstwa narodowego. Następnie premier Laval zda sprawę ze swych rozmów z ambasadorem niemieckim, w związku z zamierzoną rewizytą ministrów francuskich w Berlinie. Minister skarbu Flandin złoży sprawo-

zdanie z rokowań konferencji bankierów w Berlinie. Przepuszczalnie zostanie również dokonana nominacja członków delegacji francuskiej na wrześniowe zgromadzenie Ligi Narodów. Nie ulega wątpliwości, że przewodnictwo delegacji obejmie, jak i w latach ubiegłych, Briand, którego stan zdrowia nie jest tak groźny, jak o tem krążyły pogłoski w kołach politycznych.

Na wyspach Wielkiej Brytanji

WCZORAJSZE NARADY

Wczoraj rozpoczęły się więc narady ciał kierowniczych angielskiego ruchu robotniczego politycznego i zawodowego; miały też odbyć się, jak donosiliśmy, spotkania

Macdonalda z Baldwinem i Samuelem. Jedną ze spraw głównych, będących przedmiotem dyskusji, ma być sprawa cel ochronnych

A.T.E. twierdzi, że w tym punkcie i-

stnieje różnica zdań pomiędzy Hendersonem z jednej, a kanclerzem Skarbu Snowdenem z drugiej strony. Snowden ma być przeciwnikiem cel ochronnych.

TOW. EDWARD GRABOWSKI

Dnia 18 bm. zmarł tow. Edward Grabowski, długoletni członek R. T. K. S. „Sarmata”.

Sport robotniczy traci w zmarłym oddanego sprawie towarzysza a klub dzielnego sportowca i jednego z najczynnijszych członków.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Bródnowski nastąpi w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 14 z kaplicy przy ul. Chałubińskiego, o czym zawiadamiają towarzyszy, przyjaciół i sportowców

Zarząd Rob. Tramw. Klubu Sportowego „Sarmata”.

Konferencja Przewodniczących i Sekretarzy Zw. Zawod.

Dziś o godz. 7.30 wiecz. w lokalu Rady Zawodowej ul. Czerwonego Krzyża 20 pokój 38, odbędzie się Konferencja Przewodniczących i Sekretarzy Oddziałów Związków Zawodowych. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Tow. tow. Przewodniczący i Sekretarze Związków obowiązani są przybyć nieodwołalnie i punktualnie.

Sekretariat Rady.

Zakończenie lokautu w „Plutosie”

Na podstawie wyników konferencji w Inspekcji Pracy lokaut w fabryce „Plutos” został zakończony.

Jak wiadomo, firma domagała się obniżki płac

o 15 do 22%;

poza to — zmniejszenia zapłaty za święta, wydalenia przynajmniej 60% starych pracowników, oraz pozbycia się delegacji.

W rezultacie rokowań, wszystkie te żądania zostały przez Dyrekcję cofnięte.

Co się tyczy wysokości płac, to najniższe płace pozostały

bez zmiany,

a inne — dyrekcja zniżyła progresywnie, w zależności od ich wysokości, o 3, 5 i 8%.

Magistrat zapowiada redukcję pracowników

Przyjmując delegację zarządu Związku zawodowego pracowników samorządowych (urzędników) prezydent miasta inż. Z. Stomiński oświadczył, że magistrat nie będzie stosował masowych redukcji ze względu na obecną sytuację gospodarczą. Natomiast indywidualne redukcje będą dokonywane „pod życiowym kątem widzenia”, t. j. z uwzględnieniem stanu materialnego i rodzinnego zwalnianych.

Obrady Komisji do walki z bezrobociem

W dniach 19 i 20 bm. toczyły się obrady specjalnie wyłonionej komisji w sprawie złagodzenia skutków bezrobocia.

Uchwalone sprawozdania i wnioski zostaną wręczone rządowi.

Cała ta sprawa ma być tematem obrad najbliższego posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Przyjazd ks. Mikołaja rumuńskiego do Warszawy

Wczoraj przyleciał samolotem do Lwowa ks. Mikołaj rumuński, brat obecnego króla Karola.

Wizyta ks. Mikołaja, który jest generalnym inspektorem armii rumuńskiej ma podobno na celu zakupienie pewnej ilości samolotów polskich dla rumuńskiego lotnictwa.

Krwawa strzelanina na ulicach Krakowa

Wczoraj o godzinie 11 rano 3 wywiadowcy prowadzili bandytę Michalczyka z więzienia śledczego w Krakowie do gmachu Sądu Okręgowego. Przy ul. Senackiej dwaj zaczajeni towarzysze Michalczyka, Mikołajczyk i Makowski zaczęli strzelać z rewolwerów do wywiadowców. Wszyscy 3 wywiadowcy zostali ranni, jak również jeden z przechodniów.

Michalczyk korzystając z zamieszania usiłował uciec. Wszczęto za nim pościg, przyczem wszystkich 3 bandytów ujęto. Mikołajczyk został ranny w czasie pościgu, a po ujęciu sam się postrelił w głowę. Stan jego jest bardzo ciężki.

Polityka Watykanu

UWAGI O WYPADKACH HISPANSKICH

(Korespondencja własna „Robotnika”)

Paryż, 18 sierpnia.

Wszystkie zagadnienia, należące do zakresu pojęcia

„wiar katolickiej, pozostawiam — rzecz naturalna — na uboczu. Zasada ruchu socjalistycznego, że „religia stanowi sprawę prywatną” jednostki, innemi słowy, że niepodobna, by jakakolwiek organizacja społeczno-polityczna wkraczała na teren świadomości religijnej, przeżył religijnych danego człowieka ze swemi postulatami i ze swemi warunkami, — ta zasada wydaje mi się

„jedynie słuszną, jedynie rozumną. Ale Watykan stał się w biegu dziejów czynnikiem politycznym. O tyle, o ile prowadzi pewną określoną politykę, — o tyle podlega krytyce nawet głęboko wierzących osób.

W polityce Watykanu, poczynając od r. 1914, łatwo zauważyć dwa błędy jaskrawe, bijące w oczy, uderzające.

Błąd pierwszy — to niezdolność do zajęcia stanowiska „arbitra moralnego” w toku wojny światowej; błąd ten zalicza się dzisiaj do przeszłości. Błąd drugi, świeży i wciąż trwający — to

„flirt” Watykanu z dyktatorskimi systemami rządzenia, z całym prądem faszystowskim w Europie powojennej. Watykan przesadził wartość tego prądu, jego trwałość i jego potęgę. Uległ sugestii, jaką i w Polsce usiłowano szerzyć na szpaltach „Słowa Polskiego”

DALSZE ZAOSTRZENIE STOSUNKÓW MIĘDZY RZĄDEM REPUBLIKAŃSKIM A BISKUPAMI HISPANSKIMI

Paryż, 20 sierpnia. (ATE.). Donoszą z Madrytu, że sytuacja kościelna znacznie się zaostriła. Aresztowanie wikar-

us w Lwowie, w artykułach naczelnych „Drogi” i „Przeglądu Współczesnego”; nie dostrzegł, że chodzi nie o żadną „nową epokę dziejową”, ale poprostu

o brutalny odruch reakcji, która paliła, niszczyła i zabijała wczoraj socjalistów, czego Watykan podówczas „nie zauważył”, podniósł zaś głos protestu dopiero wtedy, gdy represje Mussoliniego dotknęły „Akcji katolickiej” młodzieży... I znowu rola

„arbitra moralnego” wymknęła się z rąk, chociaż w r. 1922—1923, i później po zamordowaniu Matteottiego wystarczyłoby tylko sięgnąć po nią. Byli tacy duchowni, którzy kołatałi o to napróżno do wrót Watykanu...

Milczenie episkopatu polskiego w sprawie brzeskiej stanowiło wyraz tej samej zasadniczo linii postępowania; i tu chodziło w pierwszym rzędzie o

problem moralny; kraj musiał to milczenie zapamiętać...

W Hiszpanji biskupi i arcybiskupi popierali „na całego” dyktaturę gen. Primo de Riverę; uczestniczyli w niej; bronili jej; zachwalali ją; pokrywali swoim autorytetem kościelnym i nawet religijnym wszystkie jej nadużycia, korupcje, represje, przekupstwa. A trzeba pamiętać, że dyktatura hiszpańska była daleko mniej dyktaturą krwawej przemocy w porównaniu do

Włoch, a daleko więcej dyktaturą korupcji i demoralizacji, jednym słowem — najgorszą formą rządzenia ze stanowiska etyki chrześcijańskiej.

Rezultat był nieunikniony... Z chwilą załamania się dyktatury i monarchii nienawiść do rządów obalonych przetrwała się natychmiast na „arystokrację” kleru i na zakony.

Oddzielenie kościoła od państwa jest zagadnieniem doktryny; za to napady tłumy na klasztory, pałace biskupie, na mnichów i księży — to był skutek nierozsądnego i bardzo... „materjalistycznego” związania polityki kleru hiszpańskiego z polityką znieuwolnionego systemu rządzenia. Rząd Republikański tamował rozruchy bardzo surowo. Ale episkopat hiszpański woli nadal „sympatyzować” z... Alfonsem XIII.

**

Polityka Watykanu postawiła w wielu krajach po wojnie „na konia dyktatury”. Jeden z teoretyków faszystów nazwał wszystkie systemy dyktatorskie Europy współczesnej „ziszczoną religią gwałtu”.

Czy może istnieć większa sprzeczność wewnętrzna, niż „flirt” przedstawicieli religii Chrystusowej z przedstawicielami „religii gwałtu”?.. A jednak owa

sprzeczność wewnętrzna

stała się dla wielu krajów prawdą życia w okresie od r. 1922 do r. 1931.

K. Z.

Dymisja Rządu Węgierskiego

ZMIANA OSOB NIE OZNACZA ZMIANY SYSTEMU

We wczorajszym wydaniu warszawskim „Robotnika” zamieściliśmy pierwszą wiadomość o dymisji Rządu węgierskiego któremu przewodniczył dotychczas hr. Bethlen.

Hr. Bethlen należał i należy do najbliższych przyjaciół politycznych admirała Horthy'ego, regenta i faktycznego dyktatora Węgier.

System rządzenia miał w osobie hr. Bethlena jednego z wybitnych kierowników.

DLACZEGO USTĄPIŁ HR. BETHLEN? Powody raptownej dymisji nie są jeszcze całkowicie wyjaśnione. Sam hr. Bethlen podaje w wywiadzie, że w grę wchodzi przede wszystkim

zły stan jego zdrowia i potrzeba wciągnięcia nowych sił do walki z

kryzysem gospodarczym.

„Pester Lloyd” wszakże, znany dzien-

nik węgierski, twierdzi — według depeszy PAT-a, że hr. Bethlen miał stwierdzić publicznie, iż

zachwianie się

zaufania opinii publicznej do jego systemu rządzenia jest „do pewnego stopnia” faktem prawdziwym.

Hr. Bethlen prowadził zaciętą walkę z opozycją socjalistyczną i demokratyczną; duży żal mają do niego i

legitymiści,

zwolennicy niezłomnego powrotu na tron Ottona Habsburga, syna b. cesarza Karola.

NASTĘPCA.

Regent Horthy powierzył misję utworzenia nowego Rządu

hr. Julj. Karolyi;

Karolyi należy do tego samego obozu politycznego; nie należy go płatać z innym

merza wszczać kroki do Papieża, a nawet ma się nie cofnąć przed zerwaniem stosunków z Watykanem.

hr. Karolyi, Michałem, który odegrał wielką rolę podczas rewolucji 1918 r., obecnie zaś przebywa na emigracji.

STANOWISKO SOCJALISTÓW.

Węgierska Partia Socjalistyczna ogłosiła odezwę, w której stwierdza, że ustąpienie gabinetu Bethlena jest jedynie zmianą osób, ale nie stanowi bynajmniej

zmiany systemu.

Socjaliści domagają się rozwiązania parlamentu i zarządzenia

nowych wyborów

na podstawie powszechnego i tajnego prawa głosowania.

Donosi o tym aj. A.T.E. Obecne prawo wyborcze Węgier przewiduje

głosowanie jawne

w okręgach wiejskich.

Ostatnie wiadomości

DEPESZE — TELEFONY — WIADOMOŚCI RADJOWE

LAVAL I BRIAND UDAJĄ SIĘ DO GENEWY.

Według „Petit Parisien”, skład delegacji francuskiej na 12-e zgrupowanie Ligi Narodów ma być następujący: Laval, Briand, Rollin, Francois Poncet i deput. Gignoux.

W AMERYCE UTWORZONO OLBRYMI KARTEL NAFTOWY.

Donoszą z Nowego Jorku o sformowaniu czterech wielkich przedsiębiorstw naftowych, z których największym jest „Sinclair Consolidated Company”, który stanowi własność znanego magnata naftowego Sinclaira. Nowe towarzystwo którego nazwa będzie brzmiała „Commonwealth Petroleum Corporation” będzie posiadała kapitał zakładowy w wysokości 100 milionów dolarów. W instytucji tej koncentrować się będą interesy handlowe St. Zjedn., Meksyka, Centralnej i Południowej Ameryki, Kanady i Afryki.

ZAJŚCIA NA GRANICY BULGARSKO - JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.

Dziennik „Politika” donosi że w nocy z 16 na 17 bm. na pograniczu jugosłowiańskim przy posterunku, noszącym nazwę generała Jankowica, zastrzelony został jugosłowiański strażnik

graniczny. Wstępne dochodzenie pozwoliło odnaleźć w odległości około 60 mtr. od miejsca, w którym znajdowały się zwłoki, raboję systemu bułgarskiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wywodził dziennik strażnik jugosłowiański zastrzelony został przez patrol bułgarski.

Ten sam dziennik donosi, że ub. nocy strażnicy jugosłowiańscy przy posterunku Markovo słyszeli po stronie bułgarskiej strzelaninę i huk eksplodujących bomb. Wedle zeznań wieśniaków, były to demonstracje bułgarskiego posterunku granicznego.

MŁODA DZIEWCZYNA PRZEPLYNĘŁA BOSFOR.

Donoszą ze Stambułu, że córka ambasadora amerykańskiego w Turcji 22-letnia Anita Grew przepłynęła Bosfor w ciągu 5 godzin. W ciągu tego czasu, dzielna sportsmenka przepłynęła przestrzeń 13 km. od morza Czarnego do morza Marmara.

OBRADY „JEWISH AGENCY”.

W dniach 17 — 19 bm. obradowała w Zurychu pod przewodnictwem Nachuma Sokołowa i przy udziale dr. Jacobsa przedstawicieli przy Lidze Narodów egzekutywa Jewish Agency. Głównym tematem obrad było położe-

nie polityczne w Palestynie, a w szczególności sprawa rozwoju Palestyny i planu rządu brytyjskiego. Wobec wielkich wydatków, związanych z odbudową tego kraju, postarowano wysłać do Stanów Zjednoczonych delegację z Sokołowem na czele, celem przeprowadzenia wśród tamtejszych Żydów wielkiej akcji na rzecz funduszu odbudowy Palestyny.

IRAK CHCE WSTĄPIĆ DO LIGI NARODÓW.

Do Genewy przybył król Iraku Faisal. Celem pobytu króla Faisala jest nawiązanie kontaktu z sekretarjatem Ligi Narodów, jakoteż z mężami staru z różnych krajów, którzy obecni będą na wrześniowej sesji Ligi Narodów w związku z wstąpieniem Iraku do Ligi Narodów w r. 1932.

NOWY ZATARG CHINSKO - SOWIECKI.

W związku z aresztowaniem kilku obywateli sowieckich przez władze mandżurskie Rząd sowiecki polecił Litwinowowi, zażądać w jaknajbardziej energiczny sposób zwolnienia aresztowanych i przestrzegania przez władze chińskie postanowień protokołu chabarowskiego. Zastępca Litwinowa Karachan odbył w tej sprawie dłuższą konferencję z delegatem chińskim Modegui.

GŁOS ROZPACZY Z PENSYLWANJI

Waszyngton, 20 sierpnia. (PAT.). Gubernator stanu Pensylwania — Harrisbury Pinchot, wystosował do prezydenta Hoovera list, w którym domaga się zwołania specjalnej sesji kongresu, celem zbadania rozszerzającego się ogólnego kryzysu i wynikających z bezrobocia „możliwości poważnych zamieszek”. Gubernator zaznacza, że ogólna liczba bezrobotnych w stanie Pensylwania wynosi 900.000 osób, czyli ¼ część ogółu pracowników, dodaje, iż zarobki zmniejszają się, kryzys się zaostrza i w wielu okręgach dzieci cierpią na brak żywności. Akcja społeczna nie wystarczy dla zwalczania nędzy, zaś lokalne organizacje filantropijne są skrepowane szeregiem ograniczeń prawnych.

PROCES WALDEMARASA

Według wiadomości z Kowna proces

Waldemarasa

trwa w dalszym ciągu. Sąd Wojenny prowadzi badania świadków; oskarżeni zeznawali już wszyscy. Część świadków obciąża swemi zeznaniami Waldemarasa.

Zachodzą ciągle scysy pomiędzy Waldemarasem o przewodniczącym Sądu.

Bankierzy świata nie wiedzą jak wybrnąć z sytuacji

Międzynarodowa konferencja bankierów w Bazylei zakończyła swoje obrady. Wskazania praktyczne potencjałów finansowych świata zawiązują szereg

„pobożnych życzeń”.

jak, na przykład, podkreślenie, że trzeba „usunąć depresję”.

W stosunku do sprawy

pomocy finansowej

dla Niemiec konferencja doszła do przekonania, że kredyty długoterminowe są w chwili obecnej niemożliwe. O ile można zrozumieć treść depesz, konferencja uważa, że przeszkodę główną stanowi

niepewność

sytuacji politycznej w Niemczech, innymi słowy obawa przed zamachem stanu hitlerowców.

Akcja oszczędnościowa rządu Egipskiego

Kair, 19.8. (PAT.). Rząd egipski uchwalił w dniu dzisiejszym surowe zarządzenia oszczędnościowe, celem utrzymania równowagi budżetowej, która jest zagrożona przez niezwykłą zniżkę cen bawełny, będącej podstawą dochodów państwa. Rząd postanowił zmniejszyć ogólne wydatki rządowe o 10 proc., zawiesić wszelkie nowe nominacje personalne na stanowiskach urzędowych i odroczyć wszelkie roboty i inwestycje, nie mające charakteru terminowego. Zmniejszenie plac funkcyjnarzów państwowych nie jest zamierzone. Natomiast rząd ma wydać zarządzenia celem ochrony obligacji ziemskich oraz dopomocze rolnikom, zajmującym się w kłopotcie na skutek spadku cen bawełny i zagrożonych procesami przez wierzycieli.

Próba nowego zamachu kolejowego

Berlin, 19.8. (PAT.). Ubiegłej nocy na linii kolejowej Hamburg — Cuxhaven nieznanymi sprawcami poprzecinano druty telefoniczne oraz porzuty zapory na przejazdach. Istnieje przypuszczenie, że chodzi tu o nowy zamach kolejowy. Wdrożono niezwłocznie pościg za sprawcami, który nie dał wyników pozytywnych.

Okropne zabójstwa i samobójstwo

Pabjanice pod Łodzią były wczoraj widownią wstrząsającej tragedii. Zamieszkały przy ul. Pięknej 16 21-letni blacharz, Józef Radzyna, uduśił posługującą przed rokiem żonę swą 21-letnią Olę, robotnicę fabryczną i 12-tygodniowe niemowlę, poczem sam popełnił samobójstwo przez powieszenie. Zbrodnia została przykryta dopiero o godz. 6 po poł. Tragedja miała miejsce na 1-le nieporozumień małżeńskich. Skutkiem lekomyślnego i hulawczego trybu życia Radzyna żona jego swego czasu raz już uciekała od niego, obecnie zaś zamierzała ponownie opuścić męża. Zbrodnia wywołała w Pabjanicach ogromne poruszenie. (P. A. T.).

OBRADY CIAŁ KIEROWNICZYCH P.P.S. RADA NACZELNA Z.P.P.S.-KONFERENCJA SAMORZĄDOWA

Przypominamy, że prace Rady Naczelnej P. P. S. rozpoczną się w dn. 5 września o g. 11 r. W dn. 4 września

o g. 11 r. w Sejmie odbędzie się posiedzenie plenarne Z. P. P. S., o g. 5 pp. w sali konferencyjnej Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20 obradować będzie Konferencja Samorządowa P. P. S.

Problemy istniejące i nieistniejące

„Czas” krakowski, organ „starszkowaty” naszych konserwatywnych „mędzów stanu” zakomunikował Polsce w numerze z dn. 20 sierpnia tonem wyroczeni:

„takim problemem wewnątrz - politycznym, który nie istnieje, jest problem określany jeszcze w roku ubiegłym, jako „stopniowa likwidacja systemu pomajowego”, dziś określany, jako „bliskie załamanie się systemu pomajowego”...

Problem taki — zdaniem redakcji „Czasu” — wogóle nie istnieje.

Przypadkowo zachował się w naszym archiwum redakcyjnym numer „La Suisse” z września roku 1926. Cała prasa genewska ogłosiła wtedy wywiad z gen. Primo de Rivera, dyktatorem Hiszpanii. Gen. Primo de Rivera mówił wtedy:

„problem zastąpienia monarchii przez republikę w Hiszpanii nie istnieje; tak samo nie wchodzi do dyskusji kwestja przyszłości obecnego Rządu; Rząd ten jest tak trwały, jak żaden inny”...

Problem „likwidacji” dyktatury i monarchii — zdaniem gen. Primo de Rivera — wogóle nie istnieje.

Zaiste, trudną i niewdzięczną jest funkcja proroka...

A już „Czas” powinien być bardzo a bardzo... ostrożny z prorocstwami. Coś tam zgłębia dziwnie „przewidywano” w roku pańskim 1914, 1915, 1916... Jak to się zaczynało?

„walczone armje Jego cesarskiej i królewskiej Mości oraz naszego dostojnego sprzymierzeńca...”

Spuścimy zasłonę i udzielimy raz jeszcze dobrej rady:

ostrożnie z prorocstwami! problemy „nieistniejące” stają się niekiedy w tempie błyskawicznym problemami „istniejącymi”, całkiem... namacalnie.

Kongres Międzynarodówki Włókienniczej CZTERDZIESTOLECIE NIEMIECKIEGO ZWIĄZKU WŁOKNIARZY (Od naszego własnego korespondenta)

W niedzielę, dnia 16 sierpnia r. b. wieczorem w wielkiej sali Opery (Kroll — Oper) Plac Republiki odbyła się uroczystość poświęcona obchodowi jubileuszowemu 40-lecia istnienia Niemieckiego Związku Włókienniczego. Sala była wypełniona publicznością, a przedewszystkiem delegatami przybyłymi z za granicy na Kongres, przedstawicielami organizacji niemieckich i zaproszonymi gośćmi.

Ta data r. 1891 — 1931 jubileuszowa ma wielkie znaczenie dla klasy robotniczej Niemiec, jak i dla międzynarodowego ruchu robotniczego, bo oto w tej wyjątkowej sytuacji ciężkiej tak politycznej, jak i gospodarczej w Niemczech z okazji Jubileuszu w dniach 14 i 15 sierpnia odbyły się obrady Rady Generalnej Międzynarodówki Włókienniczej w Berlinie, a w dniach 17 — 22 sierpnia odbywać się będą obrady XIII Kongresu Międzynarodówki Włókienniczej.

Dzięki temu zbiegowi okoliczności robotnicy innych krajów mieli możność brania udziału w jubileuszowej uroczystości w niedzielę.

Uroczystość ta została otwarta występem zespołu Związku Muzyków bezrobotnych pod kierownictwem generalnego dyrektora Scheinfluga.

Następnie tow. Schrader przewodniczący Niemieckiego Związku Włókienniczego, powitał przedstawicieli organizacji zagranicznych i miejscowych oraz w dłuższym przemówieniu scharakteryzował rozwój Niem. Związku Włókienniczego, podkreślając, że dawniej czas pracy w przemyśle wynosił od 12 do 15 godz. dziennie, płace tygod. od 6 — 13 mk., zatrudnianie dzieci w wieku szkolnym było na porządku dziennym i panował straszny nieograniczony wyzysk przemysłowców. To jest — mówi tow. Schrader — obraz ogólnego położenia robotników przed 40-ma laty. A obecnie dzięki silnym organizacjom zawodowym zaszła ogromna zmiana; zdobyto 8 godz. dzień pracy, wprowadzono umowy zbiorowe, co pozwoliło podnieść odpowiednio płace i uregulować warunki pracy, zdobyto dla robotników własne prawa w fabrykach, jak Rady Załogowe; Zakaz zatrudniania dzieci — młodocianych i wiele innych różnych zdobyczy. Obecnie klasa robotnicza musi walczyć o utrzymanie tych zdobyczy Związku. Cel założycieli Związku nie jest w całości osiągnięty, a jednak od 1891 r. w

ciągu 40 lat zrobiono wielki krok naprzód, i dalej walkę podjętą będziemy prowadzić.

Tow. T. Shaw, generalny sekretarz Międzynarodówki Włókienniczej (witały owacyjnie) imieniem Międzynarodówki i włókiennicy angielskich złożył pozdrowienia wszystkim delegatom i gościom zagranicznym, w krótkim przemówieniu złożył życzenia jubileuszowe Niemieckiemu Związkowi Włókiennicemu, jako jednemu z najwspanialszych w Międzynarodówce. Przemówienie swoje tow. Shaw najpierw wygłosił w języku angielskim, następnie francuskim i niemieckim.

Następnie odbyła się część artystyczna programu; występował zespół Związku Muzyków i Chórów.

Cała uroczystość wypadła imponująco i wywarła duże wrażenie na obecnych delegatach.

Dnia 17 sierpnia w jednej z sal Opery został otwarty Kongres Międzynarodówki Włókienniczej. Sala jest udekorowana sztandarami 12 państw, biorących udział w Kongresie (Anglia, Niemcy, Belgja, Czechosłowacja, Polska, Austria, Szwecja, Holandia, Szwajcaria, Finlandja, Norwegja, Francja). Bierze udział w obradach 120 delega-

tów Zw. Włókienniczych, wielu przedstawicieli różnych instytucji robotniczych i władz rządowych oraz gości zaproszonych.

Kongres otworzył tow. Schrader okolicznościowym przemówieniem, witając zebranych delegatów i przedstawicieli odnośnych organizacji i władz. Tenże tow. Schrader przewodniczył na pierwszym posiedzeniu Kongresu.

Kongres powitali przedstawiciele Ministerstwa Pracy i miasta Berlina oraz tow. Wels imieniem Socjalnej Demokracji Niemiec, tow. Müller imieniem Centrali niemieckich związków Zawodowych, zaś imieniem Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych tow. Schevenels i Międzynarodowego Biura Pracy ob. Staal.

Specjalnie zasługuje na podkreślenie przemówienie tow. Welsa, przewodniczącego partji S. D. Podkreślał on konieczność współdziałania Zw. Zawodowych z partjami socjalistycznymi wszystkich krajów.

Dalej mówił on o walce z faszyzmem i kładł specjalny nacisk na niedopuszczenie do zwycięstwa dyktatury faszyzowskiej w Niemczech, jak i w innych krajach.

Mowa była przyjęta burzą oklasków.

Antoni Szczerkowski.



Aby wytepić Pluskwy rozpylajmy FLIT



Wolne Miasto Gdańsk

POSIEDZENIE SEJMU. OSTRA MOWA TOW. GEHLA USTAWA O PEŁNOMOCNICTWACH DLA SENATU

Gdańsk, 20 sierpnia (PAT).

Onegdaj, na tydzień przed wyznaczonym terminem, zwołane zostało poraz pierwszy po ferjach wakacyjnych posiedzenie Sejmu gdańskiego. Przyspieszenie terminu otwarcia sesji nastąpiło na skutek konieczności możliwie najszybszego załatwienia ustawy, dotyczącej nowych, niezmiernie szeroko ujętych pełnomocnictw dla Senatu w zakresie gospodarki finansowej.

Pierwszy punkt porządku dziennego poświęcony został pierwszemu czytaniu projektu tej ustawy podczas którego dłuższe expose wygłosił senator Finansów Hoppenroth.

Przemówienie senatora Skarbu prze-

rywane było niejednokrotnie głosami o-

pozycji. Po senatorze Skarbu zabrał głos socjalista Gehl, którego spokojne a jednocześnie obfite argumentacje przemówienie miało na celu wykazać całkowite bankructwo dotychczasowej polityki Senatu we wszystkich dziedzinach. W szczególności Gehl podkreślił kompletne „fiasco” polityki zagranicznej Gdańska w stosunku do Polski, z którą żadne pertraktacje absolutnie nie zostały przez Senat nawiązane, pomimo buńczucznych w tym kierunku zapowiedzi. Nawiązując do ostatniego incydentu, Gehl wykazał, że w wigilję sesji genewskiej Senat dzięki swej nieudolności staje odosobniony, „rozbi-

szy całą porcelaną i niema już nic do bicia”.

Przemówienie Gehla wysłuchane zostało na ławach senackich z uwagą, lecz również z wielkim zakłopotaniem, szczególnie w chwili, gdy poruszył on sprawę ostatnich zajęć.

Po odczytaniu dłuższej deklaracji partji rządowych, w której m. in. podkreślono konieczność uzyskania koncesji ze strony Polski, i po przemówieniach socjalisty Brühla, któremu po trzykrotnym przywołaniu do porządku za zbyt ostre wyrazy pod adresem Senatu i partji prosenackich, odebrano głos, oraz jeszcze jednego komunisty, ustawa została przyjęta w pierwszym czytaniu.

Strajk powszechny Arabów w Palestynie

MA WYBUCHNĄĆ 23 SIERPNIA

Z Jerozolimy donoszą że Egzekutywa arabska zapowiedziała proklamowanie

strajku powszechnego w całej Palestynie na niedzielę 23 sierpnia.

W dniu strajku Egzekutywa uda się w pełnym składzie do Wysokiego Komisarza Chancellora i wręczy mu protest:

- 1) przeciwko zbrojeniu kolonji żydowskich,
- 2) przeciwko przyznaniu prawa za-

mieszkania w Palestynie tym żydom, którzy przybyli z ominięciem przepisów o imigracji.

Podniecenie obustronne — i żydowskie, i arabskie — jest bardzo wielkie.

CO SŁYCHAĆ Z BRAKIEM WODY W STOLICY

We środę wieczór zdołano o tyle oczyścić filtry i zwiększyć ich wydajność, że można było w czwartek rano uruchomić na stacji filtrów trzy pompy tłoczące wodę do sieci na ogólną liczbę czterech, stale czynnych podczas dnia. Pompy te winny zapewnić zasilanie w wodę parteru i trzech pięter. Ponieważ jednak mieszkańcy obawiają się, ponownego braku wody i czynią wielkie

zapasy, woda miejscami nie dochodzi do 3 pięter.

Ostatnia pompa będzie uruchomiona w piątek lub sobotę. Najdalej więc w sobotę brak wody zostanie usunięty, niewiadomo tylko czy winowajcy katastrofy zostaną również usunięci i przeniesieni w zasłużony stan spoczynku.

Pierwsza polska łódź podwodna w Gdyni

Wczoraj przybyła do Gdyni pierwsza polska łódź podwodna „Ryś”.

Łódź podwodnej towarzyszyły torpedowce polskie z kontrtorpedowcem „Wichrem” na czele.

Na spotkanie wypłynęły okręty wojenne, parowce, jachty i kutry rybackie.

PRZEGLĄD PRASY

O CO WŁAŚCIWIE CHODZI

„Gazeta Polska” polemizuje z „Gaz. Warszawską” i „Kurjerem Warszawskim” w sprawie ostatniego okólnika Min. Skarbu zakazującego urzędnikom udzielania prasie zwłaszcza jakichkolwiek informacji.

„Gazeta Polska” przy okazji wygłasza kazanie na temat „plotkarstwa” przedmajowego i „szkód”, jakie z tego powodu jakoby wynikły dla Państwa.

My, jako ludzie materialistycznego pojmowania dziejów, nie będziemy sprawy owijać w bawełnę i pozwolimy sobie powiedzieć, o co właściwie chodzi inspirotorem zarządzenia Min. Skarbu, który zarządzenie owe w najlepszej wierze podpisał, nie zdając sobie sprawy, że chodzi tu poprostu o monopol informacyjny.

W całej tej walce z rzekomym plotkarstwem chodzi o to tylko, aby z żadnego ministerjum, z żadnego urzędu nie przedostała się żadna wiadomość, na którą wyłączne prawo ma pułkownikowska agencja „Iskra”.

Poco więc ludziom oczy mydlić?!

EPIDEMJA SAMOBÓJSTW.

„Nowe słowo” zastanawia się nad epidemią samobójstw, która szczególnie przybrała na mocy od chwili spotęgowania się kryzysu gospodarczego. „Nowe Słowo” objaw ten uważa za dowód słabości. „Osłabiliśmy też w walce o byt” — pisze i doradza:

„Zaprzestanie walki życiowej — samobójstwo — jest to rzucenie wszystkich trosk i kłopotów na barki pozostałej rodziny, jest to nielitościwy krok wobec najbliższych tak kochanych przez całe życie istot.

Samobójstwo — to nerwy słabe, a nie ratowanie swego honoru.

Głową do góry, dalej do walki życiowej, przetrwajmy!

Kończyć samobójstwem — doprawdy, nie warto!”

Uwaga niewątpliwie słuszna, ale wątpimy czy rada ta odniesie jakikolwiek skutek. Ci, którzy noszą się z zamiarami samobójczymi, którzy już nie znajdują żadnego innego wyjścia, poza wyjściem... z życia, tym już nerwy nie pozwalają czytać wywodów „N. Słowa”, tembardziej nie przeczytają ich ci, co już wszelkie rachunki z życiem w dobie „radości życia” krótko i stanowczo pokończyli.

RYCHŁO W CZAS.

Pan S. H. z „Naszego Przeglądu” dopiero dzisiaj po pięciu latach istnienia „sanacji” zauważył sprzeczności w tym obozie z nieprawdziwego zdarzenia.

Sprzeczność tę zauważył bystrooki p. S. H. w dziedzinie stosunku do sprawy mniejszości narodowych. „Rozpoczyna od tezy lewicowej — skarży się p. S. H. — a kończy na tezie endeckiej”.

Pomimo tak „nieprzyjemnego” zakończenia p. S. H. nie zraża się do „sanacji”, lecz delikatnie strofuje i poucza jak dziecko, które w naiwności ducha złądziło.

„Sanacja powinna, nie oglądając się na pokusy endeckie, kroczyć dalej mądrze obroną drogą — drogą porozumiewania się z narodem ukraińskim i innymi mniejszościami w osobie prawowitych przedstawicieli ich kierunków pojednawczych i umiarkowanych”.

Którą to drogę, jeśli wolno zapytać, nazywa p. S. H. „mądrze obroną”? Może drogę słynnej „pacyfikacji”? I jakiegoż to „porozumiewania się” oczekuje p. S. H. z mniejszościami narodowymi obozu, w którym obok pp. Wiślickiego i rabina Lewina siedzą tej miary „przyjaciele” p. S. H. i wogóle mniejszości narodowych, co pp. Sadowicz, Skrudlik i Jaxa - Chamicz?

X. Y. Z.

Firma Kijewski i Scholtze obniża płace o 25 proc.

Fabryka nawozów sztucznych Kijewski i Scholtze na Targówku, zatrudniająca obecnie 20 robotników z dniem 13 bm. zapowiedziała robotnikom na 14 dni naprzód obniżkę płac o 25%. Na nowych warunkach mają być przyjmowani nowi robotnicy, gdyż fabryka rozszerza produkcję.

Robotnicy nie przyjęli do wiadomości obniżki płac i zwrócili się do Związku o podjęcie kroków w tej sprawie.

Zaznaczyć należy, że w bież. r. robotnicy już raz zgodzili się na obniżkę płac o 7%, i dlatego nie mogą się zgodzić na dalszą obniżkę płac o 25%.

SPROSTOWANIE

Do naszego wywiadu wczorajszego z mec. Leonem Berensonem wkraśl się przykry błąd. Zdanie trzeciej szpalty, piąty wiersz od góry powinno brzmieć: „Zostaje więc wykreślona, co zresztą wynika z całego Rozporządzenia, sama nazwa — więzień polityczny”.

Słowo: „wykreślona” zostało opuszczone.”

SEJMIK POWIATOWY W RADOMSKU OTACZA OPIEKĄ DEFRAUDANTÓW

Sołtys wsi Brzezinki, gm. Kobile, Jan Grabny zdefraudował pieniądze podatkowe za rok 1929 w sumie 1275 zł. 92 gr. Zdawałoby się, że sprawa jest prosta: należy zawiadomić o nadużyciu urząd prokuratorski i zabezpieczyć należność na majątku defraudanta. W tym jednak wypadku stało się inaczej. Władze nie chciały podjąć sprawy, więc Sołtys, a Grabny miał możnych protektorów.

DEFRAUDANT WYKRECA SIĘ SIANEM.

Znaleźli się ludzie, którzy uważali, że kradzież tak dużej sumy, to drobiazg, kto wie — może nawet zasługa. No i odpowiednio zapiekowali się p. Grabnym. Mianowicie wójt gminy Kobile Karol Sikora zwołał zebranie gromady i zaproponował, żeby sprawę nadużycia nie oddawać prokuratorowi. Po burzliwej dyskusji przyjęto wniosek nie kierowania sprawy na drogę sądową, a Grabnemu wyznaczyć termin zwrotu pieniędzy.

Między głoszącymi za tym projektem był również defraudant.

SEJMIK W OBRONIE KRADZIEŻY.

Nie ulega wątpliwości, że taka uchwała była niezgodna z prawem a nawet karalna i że władza nadzorcza czyli

w tym wypadku Wydział Powiatowy Sejmiku w Radomsku powinien był uchwałę zawiesić, a winnych pociągnąć do odpowiedzialności. Stało się jednak inaczej. Wydział Powiatowy nie tylko tego nie uczynił, ale poszedł w bezprawiu jeszcze dalej. Oto zatwierdził karalną przez prawo uchwałę i polecił gminie ściągnąć z mieszkańców wsi Brzezinki sumę 1275 zł. 92 gr., zdefraudowaną przez nieuczciwego sołtysa, a zapłaconą już raz przez mieszkańców wsi.

WIEŚ MUSI PŁAĆ PO RAZ DRUGI.

I to już jest szczyt bezczelności w „interpretowaniu” swych uprawnień przez Wydział Powiatowy Sejmiku. Niezamożni mieszkańcy wsi są zmuszani do płacenia po raz drugi podatków wraz z odsetkami.

Na pociechę Wydział Powiatowy dodaje, że „gromada ewent. należności swej dochodzić będzie mogła od Grabnego na zwykłej drodze sądowej”.

Od tej niesłychanej decyzji gromada złożyła odwołania do Wydziału Samorządowego Województwa w Łodzi, który — mamy nadzieję — pouczy Wydział Powiatowy Sejmiku oraz wójta, jak należy te sprawy załatwiać.

Z SĄDÓW

PO SKAZANIU CIUMY

Przed kilkoma dniami podaliśmy wiadomość o tym, że Sąd Apelacyjny w Warszawie zatwierdził wyrok Sądu okręgowego, skazujący na 10 lat więzienia Ciumą za zabójstwo.

tow. Stan. Gmurskiego.

W toku przewodu sądowego zupełnie niesłusznie przedstawiono sprawę tak, jakby tragedia powstała na tle zdrości. W rzeczywistości tow. Gmurs-

ki stanął w obronie jednej z towarzyszek, którą napastował ów Ciuma; starcie skończyło się morderstwem.

Prosimy naszych towarzyszy, by zechcieli nas na przyszłość uprzedzać zawczasu o takich sprawach sądowych, które wymagałyby z naszej strony nie zadawalniania się danymi przewodu sądowego.

ZA ZABÓJSTWO W PRUSZKOWIE

W sądzie okręgowym rozpatrywano wczoraj sprawę zabójstwa dokonanego przed rokiem w Pruszkowie.

Na ławie oskarżonych znalazł się Stanisław Miszkorowicz mieszkaniec Pruszkowa, który któregoś wieczoru został zaalarmowany podejrzeniem szmerami do okna. Myśląc, że ktoś włamuje się koło mieszkania, Miszkorowicz zagroził, że będzie strzelał. Szmerzy nie ustały, wobec czego Miszkorowicz strzelił dwukrotnie „wszystko uciło, ale ja-

kiez było przerażenie Miszkorowicza, gdy przekonał się, że zabił człowieka. Zabitym okazał się Cz. Kozioł, który będąc pijanym, stukał do okna Miszkorowicza przez pomyłkę zamiast do okna sąsiadującego z

Miszkorowiczem swojej narzeczonej.

Sąd okręgowy skazał Miszkorowicza za przekroczenie obrony koniecznej na 10 miesięcy więzienia. I. K.

JAK URATOWANO DESPERATKĘ ZNAJDUJĄCĄ SIĘ NAD PRZEPASCIĄ?

Mrozące krew w żyłach widowisko mieli wczoraj w południe przechodnie i lokatorzy domów na ul. Nowolipie między ulicą Przejazd i Karmelicką. Oto z okna mieszkania frontowego na 3 piętrze, zajmowanego przez handlującą Maszę Korzeniowską (Nowolipie 10) wyszła na czeroki gzyms, chcąc wyskoczyć, służąca K., 17-letnia Anna Maliszewska. Opuszczała się ona i gdy miała już runąć na ulicę, natrafiła nogami na drugi wyższy gzyms, znajdujący się o półtora metra nad oknem mieszkania Nuty Goldflama na 2 piętrze. W tym momencie desperatka odzyskała nagłe chęć do życia. Puściła

przeło ręce i usiadła na gzymsie. Widok ten w jednej chwili zgromadził licznych przechodniów, kobiety i dzieci zaś zaczęły przeraźliwie krzyżeć, wzywając ratunku. Wtedy z mieszkań parterowych zaczęły wybiegać i układać na chodniku i w ryzostoku poduszki, pierzyny, koce, kołdry i materace. Tymczasem do mieszkania Korzeniowskiej wpadły 4 osoby i przystąpiły do akcji ratunkowej. Moniek Goltater, właściciel zakładu fryzjerskiego (Nowolipie 14), początkowo podał sznur, lecz desperatka nie chciała go chwycić. Po chwili G. zjął powłokę z pierzyny, zrobił na końcu supeł i opuszczył. Wtedy M. podniosła prawą rękę i złapała się powłoki. Dozorca domu Stanisław Szymański dopomagał Goltaterowi w tej akcji. Obaj oni byli przechyleni do tego stopnia, że tylko nogi zwisały im na parapecie. Za nogi przytrzymywali Józef Lindorf i Jan Litwin. Ostatnich zaś trzymało kilkanaście osób, tworząc żywy łańcuch. Wkrótce przybyła straż ogniowa, zaarmowana przez inkasenta zakładów gazowych. Jeden ze strażaków, udawszy się do mieszkania stwierdził, iż uratowana desperatka, jeszcze przed zamierzonym skokiem, napiła się nieznanego truciźny. Wobec tego wezwano Pogotowie, które przewiozło Maliszewską do szpitala Wolskiego. Gdy dzielnicy ratownicy z Goltaterem na czele wyszli na ulicę, zgromadzony tłum zgotował im żywiołową owację. Zaznaczyć należy, że w momencie, gdy młodocianą desperatkę stanęła na gzymsie, a następnie usiadła, zaczęły opadać kawałki tynku. Była obwa, że lada chwila cały gzyms oberwie się a z nim runie desperatka. Niespodziana samobójczyńi pozostawiła kartkę treści następującej: „Proszę państwa podać adres moim rodzicom, poczta Małkonia, gmina Prostów, wieś Złotki, Józef Maliszewski”. Moi kochani rodzice, żeby tu byli, to ja bardzo proszę, niech mnie ostatni raz widzą, chociaż to nie prawda, niech wiedzą o co chodzi. Rzec moje są na ul. Nowolipie 7, m. 38”. Pówód targnięcia się na życie następujący: Z automatu gazowego, po oberwaniu płomy zginęło 12 zł. co stwierdził przybyły wczoraj inkasent. Właścicielka mieszkania rzuciła podejrzenie na Maliszewską. Ostatnią nie przynależała się do przestępstwa, oświadczając, iż zrobiła to prawdopodobnie koleżanka jej. Zaznaczyć należy, że przez cały czas wspomnianego wypadku nie było wcale policji.

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

WARSZAWA, WARECKA 9

tel. 229-70 P.K.O. 1228

poleca

Asherott I., Impérialisme moderne	Zł.
Blum L., Les Problèmes de la Paix	6.—
Correspondance K. Marx — Fr. Engels, 2 tomy	9.60
Delattre A. La Lutte contre Le Grisou en Belgique	8.—
Le Fascisme en Europe	6.—
Frankenthal K. Dr. § 218, Streichen — nicht anders	—55
Frossard L. O., De Jaurès à Léoline, opr.	14.—
Gurland A. Dr., Das Heute der proletarischen Aktion	5.50
Kautsky B. Reparationen und Rüstungen	10.60
Die Krise des Kapitalismus und die Aufgabe der Arbeiterklasse, opr.	10.45
Die Organisation im Klassenkampf, opr.	10.45
Senior, La Haute Banque en Belgique	6.—
Siemens A. Prof., Parteidisziplin und sozialistische Ueberzeugung	—90

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

KATASTROFA KOLEJOWA W LENINGRADZIE.

W pobliżu Leningradu nastąpiło zdarzenie dwóch pociągów osobowych. 14 wagonów i lokomotywa uległy całkowitemu zniszczeniu. 7 osób zostało zabitych.

LINDBERGH PRZYLECIAŁ JUŻ DO KIOTO.

Donoszą z Tokjo że pułk. Lindbergh odbywający lot naokoło świata, wylądował na półwyspie Kioto. Podczas przelotu z Alaski do Japonii — Lindbergh był zmuszony do dwukrotnego lądowania, raz z powodu defektu motoru na wschodniej Kamczatce, drugi raz z powodu mgły na wyspach Kurylskich.

NIEZWYKŁY WYPADEK LOTNICZY.

Wczoraj po południu nad Paryżem i okolicami przeszła gwałtowna burza. W Neuilly spadł w czasie burzy samolot, Lotnik, który pozostał w aparacie odniósł rany. Natomiast mechanik wyskoczył ze spadochronem i spadł na dach jednego z domów w dzielnicy Montmartre.

Spadochron zaczął się o dach domu, a lotnik zawisł na wysokości 5-go piętra, zdołał jednak dostać się przez okno do pustego lokalu, w którym znalazł go ciężko rannego.

POŻARY NA CZESKIM ŚLĄSKU.

We wsi Kossarzyska pod Jablonkowem wybuchł pożar od którego spłonęły 3 gospodarstwa. W płomieniach znalazło śmierć 2 śpiących chłopców w wieku 7 i 10 lat; dwie ciężko poparzone osoby odwieziono do szpitala wojewódzkiego w Cieszynie.

Tej samej nocy wybuchł pożar w Nawsiu koło Jablonkowa, ofiarą którego padła 18-letnia córka gospodarza.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że pożary były w obu wypadkach dziełem zbrodniczej ręki.

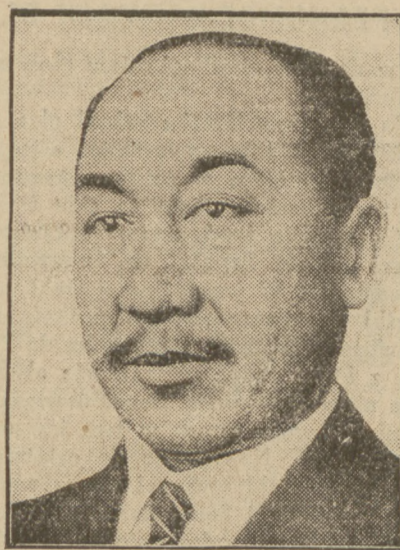
WYSTAWA PRASY KOMUNISTYCZNEJ W MOSKWIE.

W Moskwie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy międzynarodowej prasy komunistycznej. Na wystawie tej przedstawiono rozwój prasy komunistycznej w całym świecie. Specjalny dział zawiera nielegalne pisma komunistyczne, wydawane w Polsce w języku polskim, ukraińskim, białoruskim i żydowskim. Znaczną część wystawy zajmuje dział krajów kolonialnych, Zabrano tam nielegalne pisma komunistyczne, wydawane w Indjach w Indochinach, w Persji, oraz na bliskim Wschodzie.

„PROLOG W HISZPANJI”.

Były komisarz oświaty Lunaczarski napisał nową sztukę propagandową pod nazwą: „Prolog w Hiszpanji”.

TSIANG TSO PING



poseł chiński w Berlinie został odwołany.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. Z. FAJNCYN

LESZNO 36

Specjalista chorób wenerycznych, niemiecy płciowej i skórnych. Analizy krwi. Przyjmuje 9 r. — 9 w. 795

ZAKŁADY PHILIPSA znowu zwalniają pracowników

Po ostatnich redukcjach pracowników fabrycznych i biurowych, które wyniosły

20% całego zespołu pracowniczego Polskie Zakłady Philipsa w Warszawie przy ul. Karolkowej wymówiły pracę nowej partii, wynoszącej

10% ogółu pracowników. Razem w Zakładach Philipsa zwolniono 200 osób.

Wiadomości z całego kraju

SAMOBÓJSTWO EMIGRANTA Z PRUS Napróżno bijemy na alarm

Pisaliśmy kilkakrotnie o strasznym położeniu emigrantów polskich w Niemczech, którzy, pozbawieni pracy, ZOSTAJĄ WYDALENI Z GRANIC PAŃSTWA NIEMIECKIEGO, JAKO NIEPOŻĄDANI OBCOKRAJOWCY, a wobec nieratyfikowania dotychczas zawartej niedawno umowy O UBEZPIECZENIACH SPOŁECZNYCH między Polską a Niemcami — w dalszym ciągu

NIE OTRZYMUJĄ ŻADNEGO ZASIŁKU!

A „sanacyjne” siery zajęte uroczystościami i obchodami „radosnej twórczości”, zbierające składki na różne tablice pamiątkowe, pomniki i pocztówki imienninowe, nie mają widocznie dość czasu, by zając się klęską, jaka spada na

ŻYJĄCYCH LUDZI PRACY.

Cóż znaczy śmierć z głodu biednego sezonowca? Był on — „elita” żyli i pobierali, dla dobra Polski oczywiście, „tysiącnie renumeracje!

Tragiczną ilustracją tego, co piszemy powyżej, jest

SAMOBÓJSTWO

JEDNEGO Z TAKICH NIESZCZESNYCH WYGNANCÓW W POW. SŁUPECKIM.

Niejaką LEON SKODAKIEWICZ, emigrant z Prus, przed 3 miesiącami został wysiedlony z Niemiec, gdzie pracował przez przeszło 30 lat. Ostatnio został wysiedlony, jako „NIEPOŻĄDANY KRAJOWIEC”.

Wrócił do Polski, A TU DAREMNO KOŁATAŁ O PRACĘ, LUB O JAKĄKOLWIEK POMOC!.. WRESZCIE ZROZPACZONY CZŁOWIEK, WIDZĄC, ŻE NIEMA DLA NIEGO ŻADNEGO RATUNKU.

OTRUŁ SIĘ!

Dopiero po wielu dniach samobójstwo to wyszło na jaw. Jeden z chłopów we wsi GARLIKÓW zauważył, iż pies ciągnie jakiś but, w którym... ZNAJDUJE SIĘ PISZCZEL LUDZKI, OKRYTY GNIJĄCEM CIAŁEM...

Poszukiwania doprowadziły do znalezienia w krzakach zwłok w stanie zupełnego rozkładu. Jak okazało się, BYŁ TO TRUP SKODAKIEWICZA!

Czy Ministerjum Pracy jest na urlopie?

Czy zajmie się wreszcie ktoś z tych, co ponoszą odpowiedzialność za takie wypadki, jak powyższy, dołą robotników polskich, wydanych z Niemiec?

A możeby tak śpiące M. S. Z. wystąpiło do władz niemieckich z notą w sprawie wydalenia robotników polskich, którzy lata całe pracowali na pruskich „junkrów”? Wszak M. S. Z. pisało noty w sprawie artykułów umieszczanych w prasie niemieckiej, które nie miały zaszczytu podobania się sanacji, a teraz milczy!

BEZROBOCIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Zamknięcie huty szkła w Orzeszu

Właściciel huty szkła w ORZESZU ZWOLNIŁ — BEZ ZEZWOLENIA komisarza demobilizacyjnego (!) — CAŁĄ ZAŁOGĘ, NIE DOTRZYMUJĄC NAWET TERMINU WYPOWIEDZENIA I NIE WYPŁACAJĄC ROBOTNIKOM ZALEGŁYCH ZAROBKÓW.

Huta została zamknięta, piece zgaszone.

KILKuset ludzi utraciło w ten sposób pracę.

Sprawą tą winien zając się komisarz demobilizacyjny.

CORAZ GORZEJ!

280 robotników cementowni w Szczakowej poszło na bruk!.. Groźba dalszych redukcji w hucie szkła!

Piszą nam ze Szczakowej:

Zaledwie fabryka cementu w Szczakowej została uruchomiona (choć nie wszyscy robotnicy powrócili do pracy po ogólnej redukcji, jaka była przeprowadzona w zimie już nastąpiły od dn. 15 sierpnia nowe redukcje, obejmujące 280 robotników. W dodatku istnieje obawa, że za temi redukcjami pójdą dalsze!

W dodatku ludzie ci, nie mając pracowanego odpowiednio długiego okresu czasu, nie będą mogli korzystać z zapomóg i pozostaną na zimę bez żadnych środków do życia!

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w hucie szkła, o której pisał „Robotnik” obszernie przed kilku dniami. I tutaj istnieje poważna groźba redukcji!

Huta szkła w Szczakowej na przejściu z produkcji szkła dmuchanego na

produkcję szkła maszynowego przed trzema laty zrobiła — jak pisaliśmy — świetny interes, tworząc kartel i wciągając pozostałe huty po to, by je zupełnie unieruchomić. Obecnie doszło do tego, że jedynym siedliskiem produkcji szkła szybowego pozostała Szczakowa, gdyż huty w innych miastach na Górnym Śląsku są nieczynne.

Uruchomiona została jedynie przez grono kupców szkła szybowego huta w Jasle, wyrabiająca szyby dmuchane!

Skutkiem racjonalizacji, kilkadziesiąt setek fachowych robotników zostało rzuconych na pastwę losu wraz z rodzinami, natomiast ceny szkła poszły kolosalnie w górę.

Obecnie i tu magazyny są pełne, zbytu niema i grożą dalsze redukcje!

Coraz gorzej!

SAMOBÓJSTWO KUPCA KRAKOWSKIEGO Z POWODU KRZYYSU

W nocy z poniedziałku na wtorek, o godz. w pół do pierwszej, rozległ się na plantach krakowskich w pobliżu kinoteatru „Wanda” strzał rewolwery.

Jak się okazało, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolwery w prawą skroń Aleksander Gerber, lat 54, kupiec, obywatel czesko-słowacki, zamieszkały w Krakowie.

Gerber, skutkiem pogarszającego się z dniem każdym kryzysu ekonomicznego popadł w olbrzymie trudności finansowe i w samobójstwie postanowił szukać „wyjścia” z ciężkiego położenia, powiększając liczbę ofiar szalejącego kryzysu.

Lekarz stwierdził zgon Gerbera.

ARESZTOWANIE KASJERA SĄDU OKRĘGOWEGO WE LWOWIE.

We Lwowie aresztowany został kasjer Okręgowego Sądu Karnego, Romuald Dembiec.

Oskarżony on jest o dokonanie malwersacji na sumę 40 tysięcy złotych.

WŁAMANIE DO FIRMY BERSON W KRAKOWIE.

Do biur firmy „Berson” w Krakowie dokonano zuchwałego włamania.

Złodzieje dostali się do wnętrza od strony podwórza przez wybite okno, po włamaniu krat. Rozpruwszy kasę, zabrali z niej około 25 tysięcy zł. Zbiegli nie pozostawiając śladów, ale po kilku godzinach poszukiwań policja zatrzymała podejrzanego o to włamanie, znanego już z szeregu kradzieży, Romana Michalskiego.

Michalski zaczął uciekać, strzelając po drodze kilkakrotnie do policji i do publiczności, która go chciała ująć.

W końcu, gdy bandycie zaciął się rewolwer, poddał się — i został aresztowany. Policja zorganizowała pościg za jego współnikami.

WYROK NA OSZUSTÓW.

Przed sądem grodzkim w Poznaniu odbył się proces członków oszukańczej

go „Stowarzyszenia robotników zachodniej Polski”, którzy pod pozorem wyszukiwania posad dla pozbawionych pracy, nabierali ludzi na znaczne nieraz sumy.

Skazani zostali: Borowczyk na 3 lata więzienia, Kutner na 13 miesięcy więzienia, Pikla na 8 miesięcy więzienia.

SEKRETARZ GMINY OLCHOWIEC (POW. CHEŁMSKI) SAMOWOLNIE PODWYŻSZAŁ PODATKI.

Sekretarz gminy Olchowiec, pow. chełmski, Józef Sobieszkański, samowolnie podwyższył stawki t. zw. „podatku gruntowego” i w ten sposób „zrobił sobie”... przeszło 25 tysięcy złotych.

Gdy oszustwo to wyszło na jaw, pomyslowy sekretarz osadzony został w więzieniu.

10-LETNI CHŁOPIEC ROZERWANY NA KAWAŁKI.

Na pastwisku w świstelni 10-letni chłopiec znalazł granat armatni. Podczas manipulowania nastąpiła eksplozja, skutkiem której chłopiec rozerwany został na kawałki. Pasące się na pastwisku było częściowo zostało zabite, częściowo zaś poranione.

Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA W. O. K. R. P. P. S. podaje do wiadomości Komitetem Dzielnicowym i ogółowi towarzyszy, że powstało Koło P. P. S. pracujących w przemyśle drzewnym, oraz koło P. P. S. szewców. Towarzystwo pracujące w tej gałęzi zechcą się zarejestrować w sekretariacie W. O. K. R. Długa 19.

Jednocześnie wzywa się komitety dzielnicowe, by przysłały opis towarzyszy pracujących w przemyśle drzewnym i w rzemiośle szewckim.

W PIĄTEK

odbędą się zebrania na dzielnicach dla członków partii, sympatyków i zaproszonych gości. Początek o godz. 7 wiecz.

WOLA (Wolska 44) — referuje tow. sen. Kluszyńska na temat „O Kongresie Międzynarodówki Socjalistycznej w Wiedniu”.

JEROZOLIMA (Leszno 53) — ref. tow. Krzesławski n. t. „Rewolucja w Hiszpanji”.

PRAGA (Targowa 44) — ref. tow. red. S. Niemyski.

MARYMONT (Kraśnickiego 12) — ref. tow. Z. Nowicki n. t. „Zagadnienia socjalizmu”.

MOKOTÓW (Chocimska 23) — ref. tow. dr. Kielski n. t. „Uspołecznienie środków produkcji”.

POWISLE (Czerwonego Krzyża 20) — ref. tow. red. Stefanowski.

POWAŹKI (Dzielnia 95) — ref. tow. L. Winterok.

CZERNIAKÓW (Nowosielecka 1) — ref. tow. adw. J. Stopnicki.

NOWE BRUDNO (Siedzibna 5) — ref. tow. S. Garlicki.

OCHOTA (Przemyska 18) — ref. tow. adw. S. Benkiel.

Ruch kult.-oświatowy

SEKRETARJAT R. T. S. S. przyjmuje interesantów codziennie od 5 do 7 w lokalu własnym, ul. Leszno 53, jak również i zapisy na kolonie letnie.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

KOŁO IM. ST. WORCELLA (Leszno 53). Ogólne zebranie członków Koła odbędzie się w sobotę, dnia 22.8 b. r. o godz. 7 wiecz. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne, oraz referat tow. Szymkowskiego na temat: „Zadania naszej organizacji w chwili obecnej”.

KOŁO IM. ST. WORCELLA (Leszno 53). Zebranie sekcji samokształceniowej odbędzie się w poniedziałek, dnia 24.8 b. r. o godz. 8 wiecz. z rolą tow. Dąbrowskiego o „Społeczeństwo socjalistyczne”.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

PIELEGNIARZ z 11-letnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Adres: Piękna 19 m. 10 w godzinach popołudniowych.

SZYJE PO DOMACH TANI: REPERUJE, PRZERABIAM BLUZKI, SZLAFROKI i t. d. Mogę być do większego dziecka. Adres: Żelazna 41 m. 9.

SZUKAM ZAJĘCIA GOSPODYNI LUB KUCHARKI; może być na wyjazd. Adres: Kopińska 1 (Ochota) u Piotra Karpińskiego.

NAUCZYCIELKA poszukuje pracy, najchętniej w przedszkolu, albo wychowawcą w bursie. Poważne referencje. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Robotnika” pod „Pracowita”.

MECHANIK poszukuje jakiegokolwiek posady. Zna języki: francuski, niemiecki, czeski, włoski, hiszpański, flamandzki, arabski. Zgłoszenia do Redakcji dla S. Karpyty.

TAPICER, b. czeladnik pierwszorzędnych firm poszukuje pracy. Tatrzanska 3, Komorek.

POSZUKUJĘ ZAJĘCIA POSŁUGACZKI Adres Niska 60 m. 83, Stanisława Broncew ska.

POSZUKUJĘ ZAJĘCIA POSŁUGACZKI Adres: Smocza 49 m. 23. Stanisława Śpiwak. Dobre rekomendacje.

KOBIETA z dziesięcioletnim doświadczeniem poszukuje jakiegokolwiek pracy, służącej, praczki, lub coś podobnego. Wiadomość Marszałkowska 77, m. 6, tel. 862-41.

SZUKAM jakiegokolwiek zajęcia; mam lat 24; skończyłem 8 klas gimnazjum. Włodzimierz Hawryluk, Stryl, Drohobycka 48 I piętro.

MALARZ — DEKORATOR jest prośbą o przybycie do Administracji „Robotnika”, celem odebrania oferty.

25-LETNI ROBOTNIK z dobrą znajomością slusarstwa, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia: ul. Dzielnia 30 m. 21 dla Zygmunta.

SKARŻYŃSKA MARJA, zredukowana z przedalnia w Częstochowie, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Adres: Wołomin, ulica Graniczna 23.

MŁODA PANIENKA, po ukończeniu czteroletniej praktyki fotograficznej, szuka zajęcia fotografistki. Zgłoszenia: Ciechanów, Płomska 11, Kęsicka.

KRONIKA STOLECZNA

SACHARYNA ZAMIĄST CUKRU.

Dorocznym zwyczajem Państwowy zakład badania żywności w Warszawie dokonał w miesiącach letnich specjalnej kontroli lotnej napojów chłodzących, w tak znacznym stopniu u nas fałszowanych.

Kontrolę przeprowadzono w całym województwie warszawskim i białostockim, wołyńskim, nowogródzkim, lubelskim oraz w obrębie m. st. Warszawy. Skontrolowano i spisano protokoły w 1,074 wytwórniach i miejscach sprzedaży napojów chłodzących. Pobrano 1,916 prób, z których zakwestjonowaniu uległo 196 z powodu stwierdzenia w tych napojach sacharyny zamiast cukru. Sprawy skierowano do urzędów skarbowych akcyz i monopolów państwowych w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

EGZEKUCJA PODATKU DROGOWEGO W WARSZAWIE.

Za pierwszy kwartał bieżącego roku budżetu wymierzono opłat „za rzecz państwowego funduszu drogowego od samochodów na terenie m. stoł. Warszawy w łącznej wysockości około 750 tysięcy zł. Dotychczas wpłynęło na poczet tej sumy około 275,000 zł. Pozostałe zaległości są obecnie przekazywane do egzekucji.

WYPŁATA PENSJI PRACOWNIKOM MIEJSKIM.

Po krótkiej poniedziałkowej przerwie, kasy miejskie wznowiły we wtorek wypłatę pensji pracownikom miejskim. Wypłatę tę kontynuowano w środę. Pensje zarówno urzędników miejskich, jak i robotników w wydziałach administracyjnych magistratu wynoszą miesięcznie przeszło 3 miliony zł.

SPADEK WPŁYWÓW Z PODATKU WIDOWISKOWEGO.

Podług danych za m. lipiec, kinematografy stolicy zwiedziło w tym czasie 648,043, teatry 72,695, teatryzki 37,886, zawody sportowe 63,830. Ogólna frekwencja wyniosła tedy w lipcu 833,986, gdy w czerwcu stanowiła ona 661,661.

Wpływy z podatku widowiskowego do kasy miejskiej wyniosły w lipcu 262,583 zł. 3 gr.

Miarą spadku wpływów z podatku widowiskowego stanowić może fakt, że jeszcze w maju r. b. dochód z tego źródła dla kasy miejskiej stanowił 538,277 zł. 80 gr.

Z GŁODU I BRAKU PRACY

Na rogu ul. Kruczej i Wspólnej targnął się na życie, napisałszy się esencji octowej, 20-letni Jan Supel (Hoża 6), malarz pokojowy. Po udzieleniu pomocy Pogotowiu

REJESTR UBOGICH W WARSZAWIE.

Wydział opieki społecznej i szpitalnictwa magistratu przystąpił już do zaprowadzenia centralnej kartoteki pobierających zasiłki. Wprowadzony jednolity kwestionariusz będzie zawierał wszystkie dane dotyczące poszczególnych beneficjentów. Wszystkie instytucje społeczne będą zawiadamiały stacje o wypłacanych wsparciach we wszelkiej postaci. Dane te będą uwidaczniane w kartotece.

W ten sposób zaprowadzony będzie rejestr ubogich w Warszawie, który obejmie około 50 tysięcy nazwisk.

Omwiane zarządzenie ma na celu umożliwienie pobierania zasiłków jednym i tym samym osobom z różnych instytucji, co dzieje się obecnie.

NUMERY TELEFONÓW P. K. O.

W związku ze zmianą systemu aparatów telefonicznych Poczta Kasa Oszczędności w Warszawie podaje do wiadomości ważniejsze numery telefonów, pod którymi należy się zwracać:

1) Obrót czekowy: sprawy ogólne 609-67, reklamacje: 608-70 i 260-33, otwarcie nowych kont czekowych 747-21, sprawy pocztowe 608-59. 2) Obrót Oszczędnościowy: reklamacje 608-58, zamknięcie kont 608-91. 3) Wydział Bankowy: sprawy ogólne 608-31, zlecenia giełdowe 533-56, przekazy zagraniczne 608-44. Informacje — 608-28.

SZKOŁA ZAWODOWA BUDOWY INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH.

Z początkiem roku szkolnego 1930/31 otwartą został przy Państwowej Szkole Rzem.-Przemysłowej w Warszawie na Pradze oddział budowy instrumentów muzycznych, który obecnie uzyskał nowe pomieszczenie w gmachu państwowych szkół technicznych na ul. Hożej Nr. 88. Kurs nauki trzyletni, łącznie z pracą warsztatową. Oprócz przedmiotów ogólnokształcących, obejmuje przedmioty zawodowe i muzykę. Opłata półroczna zł. 45.

Kandydaci, którzy ukończyli siedmioklasową szkołę powszechną lub niższe gimnazjum, przyjmowani są bez egzaminu.

Podania o przyjęcie należy składać w kancelarii Państwowej Szkoły Rzem.-Przemysłowej na Pradze, ul. Szeroka 26.

10.000 ZŁ. ŁUPEM KASJARZY

Nocy ub. niewykryci kasjarze dostali się do biura firmy „Lwowskie Tow. Akc. Browarów”, przy ul. Grzybowskiej 65. Tam posługując się „rakietą”, rozpruli tylną ścianę kaasy ogniotrwałej, zabierając większą su-

mę gotówki w przybliżeniu 8 — 10.000 zł. W chwili obecnej trwa obliczenie. Kasjarze pracowali w rekawczkach. Na miejsce przybyły władze policyjno-sledcze i prowadzą dochodzenie.

Z CODZIENNEJ KRONIKI NIESZCZĘŚĆ I WYPADKÓW

POŻAR I ŚMIERĆ W OGNIU.

Na przedmieściu Soliście (pow. łucki) spaliło się 15 domów mieszkalnych, 6 stodoł, 3 garbarnie i bóżnica. Ogólne straty wynoszą 200,000 zł. W płomieniach, przy ratowaniu dobytku, poniosła śmierć Bajła Gelsmanowa, żona właściciela domu, w którym powstał pożar.

WYPADKI SAMOCHODOWE.

Na rogu ul. Leszno i Przejazd była potrącona przez samochód 22-letnia Sala Lewińska (Pańska 5), u której lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie prawej nogi.

— 24-letnia Kazimiera Dyonizakowa, bezrobotna (Mostowa 23), była najechna przez samochód na ul. Podwale, doznając poranienia czoła, oraz potłuczenia lewego policzka i stawu kolanowego, co stwierdził lekarz w ambulatorjum Pogotowia.

NEOSTROŻNOŚĆ Z BRONIA.

27-letni Antoni Suchecki, manipulując rewolwerem, spowodował wystrzał, raniąc się w lewą dłoń. Po opatrunku w ambulatorjum Pogotowia, policjant przeprowadził rannego do 22 komis.

WYPADEK KOLEJOWY.

Na terenie dworca Wileńskiego, 60-letni Kazimierz Rusak, numerowy (Strzelecka 5), w czasie przechodzenia przez tor był uderzony przez pociąg. Lekarz Pogotowia stwierdził liczne rany tułoczone głowy i potłuczenie twarzy.

WYBRYKI ULICZNIKÓW.

Na ul. Wolskiej jakiś ulicznik uderzył kamieniem 15-letniego Benedykta Dziadkiewicza (Prądzyńskiego 27). Chłopiec doznał poranienia okolicy lewego oka, stłuczenia gałki z wylewem wewnątrz.

— Na pl. przy ul. Grójeckiej 18 był uderzony kamieniem 7-letni Dawid Dudelzak, syn lokatora tegoż domu. Chłopiec doznał pęknięcia rogówki oka, z krwawym wylewem. Ofiarom karygodnych wybryków pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Dudelzaka przewieziono do szpitala na Czystem.

NAGŁY ZGON.

Przy ul. Książęcej 9, na terenie Tow. Budowy i Sprzedaży Samochodów, sp. akc. „Austro-Daimler” zasłabł nagle i stracił przytomność dozorca noony 70-letni Jan Bogdański (Wielka 4). Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć wskutek udaru sercowego. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO PIĄTEK, 21 b. m.

11,40 — 11,55. Przegląd Prasy. 11,58 — 12,05. Sygnał czasu i hejnał. 12,050 — 12,10. Odczytanie programu. 12,10 — 13,10. Muzyka z płyt. 13,10 — 13,20. Komunikat P. I. M. 14,50 — 15,10. Komunikat gospodarczy. 15,25 — 15,45. „O wynalazku książki”. 15,45 — 16,00. Z życia polskich zespołów śpiewających. 16,00 — 16,30. Kącik krótkofalowy. 16,10 — 16,30. Muzyka z płyt gramofonowych. 16,30 — 16,45. Kącik artystyczny. 16,45 — 16,50. Komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków. 16,50 — 17,10. Pogadanka literacka w języku irlandzkim. 17,10 — 17,35. Płyty gramofonowe. Melodie z filmów dźwiękowych: Monte Carlo, Pod dachami Paryża, Pogania, Maroco, Parada miłości. 17,35 — 18,00. „Najnowsza wyprawa na małe wyspy sandańskie”. 18,00 — 19,00. Muzyka lekka. 19,00 — 19,20. Rozmaitości. 19,20 — 19,40. Płyty gramofonowe. Tanga w wyk. Argentynskiej orkiestry. 19,40 — 19,55. Giełda rolnicza. 19,55 — 20,00. Komunikat P. I. M. 20,00 — 20,10. Prasowy Dziennik Radiowy. 20,10 — 20,15. Komunikat sportowy. 20,15 — 22,00. Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej. 22,00 — 22,15. Feljton p. t. „W uscisłach wroga”. 22,15 — 22,20. Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego. 22,20 — 22,25. Komunikaty. 22,25 — 22,30. Odczytanie programu na dzień następny. 22,30 — 24,00. Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia”.

ZE SPORTU

SOBOTNIE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W AGRYKOLL. ME CZ KUSOCINSKI — KOSTRZEWSKI.

W sobotę o godz. 17.30 w Agrykoli KS. Warszawianka organizuje międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, przyzem najważniejszym punktem programu będzie mecz na 8000 mtr. pomiędzy rekordzistą tego dystansu Kostrzewskim, a Kusocińskim. Obaj zawodnicy trenują pilnie do tego spotkania i znajdują się w znakomitej formie, jak to wskazują wyniki osiągane na treningach. Poza meczem odbędzie się kilka innych punktów, jak biegi 1500, 400, 1000 i 300 mtr. z udziałem Petkiewicza, Nowackiego, Trojanowskiego II, Pruszkowskiego, Millera i innych.

ME CZ LEKKOATLETYCZNY SKRA — MAKABI.

W niedzielę na boisku Skry o godz. 10 odbędzie się mecz lekko - atletyczny pomiędzy Skrą i Makabi. Mecz odbędzie się w konkurencjach męskich i kobiecych. W programie biegi, sztafety, rzuty i skoki.

NOWE ZWYCIESTWO WALASIEWICZOWNY.

Walasiewiczówna wzięła udział ostatnio w zawodach lekkoatletycznych w Cleweland, wygrywając bieg 220 jardów (201,3 mtr.), w czasie 26,1 sek.

GWIAZDA JEDZIE DO GDANSKA.

W związku z 10-cioleciem czołowej robotni, drużyny Gdańska — Langfuhr, Gwiazda warsz. rozegra 2 mecze w sobotę i niedzielę dnia 22 i 23 b. m. z jubilatami.

SKŁAD DRUŻYNY POLSKIEJ NA ME CZ Z WĘGRAMI.

W meczu lekkoatletycznym z Węgrami 30 b. m. w Król. — Hucie drużyna polska startować będzie w składzie następującym: Trojanowski II (100 m.), Śliwak (100 m.), Biniakowski (400), Piechocki (400 m.), Kostrzewski (800 i 400 płotki), Lesiński (800

TEATR I MUZYKA

Dzisiaj w teatrach miejskich Narodowy

o g. 8 „Jastrząb”

Letni

o g. 8 „Sledztwo”

TEATR ATENEUM zyskał w świeżo wystawionej sztuce wielki sukces artystyczny. „Człowiek z teką” Al. Fajki w wykonaniu gościnnie występującego zespołu dramatycznego pod dyr. K. Adwentowicza spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem krytyki i zapewniającej codziennie widownię publiczności. Niskie ceny biletów od 1 zł. do 5 zł. umożliwiają wszystkim urządzenie tej niezwykle ciekawej sztuki. Na piątek i sobotę wszystkie bilety sprzedane.

TEATR NARODOWY. Dzisiaj codziennie sztuka Fr. Croisseta „Jastrząb” w obsadzie Junoszy - Stepowskiego, Majdrowskiego, Broniszówny, Chmielińskiego, Łuszczewskiego, Janusza i innych.

TEATR LETNI Dzisiaj codziennie sensacyjna sztuka Alsberga i Hessego w tłumaczeniu Jacka Früllinga p. t. „Sledztwo”. Rolę główną sędziego śledczego gra W. Brydziński.

TEATR POLSKI. Dzisiaj codziennie komedia Fr. de Croisseta p. t. „Kino i miłość” z udziałem Romanów, Łubińskiej, Daczyńskiego i Grabowskiego na czele całego zespołu.

TEATR MAŁY. Dzisiaj i jutro wypełniająca teatr o wieczór do ostatniego miejsca przemila komedia amerykańska „Roxy”, świetnie grana przez cały zespół.

TEATR NOWOŚCI. Dzisiaj codziennie melodyjna operetka Lehara „Carewicz” według Gabrieli Zapolekiej, z udziałem całego zespołu w Wawr’kowiec, Szczawińskim i Redo na czele.

TEATR „MORSKIE OKO”. Dzisiaj i codziennie rewja przebojów „To co lubi Warszawa” z gościnnymi występami Leona Wyrwicza oraz Zuzanny Karin i Gustawa Chorjana.

TEATR „WESOŁY WIECZÓR”. Dzisiaj i codziennie rewja p. t. „Prawie darmo”. Rewja stanowi przegląd przebojów oraz rzeczy nowych. Ceny miejsc nietylko nie zostały podwyższone, ale przeciwnie, licząc się z potrzebą chwili, dyrekcja obniżyła je znacznie.

TEATR „NOWY ANANAS” (Marszałkowska 114). Codziennie doskonała rewja „Wyściąg ministrów” z udziałem całego zespołu, oraz gościnnym występem Haliny Rapackiej.

TEATR „MAŁA KOMETA” (Chłodna 49). Dzisiaj i codziennie o godz. 8,15 „Buenos Aires”, sztuka w 3 aktach z życia handlarzy żywym towarem.

TEATR MIGNON. Codziennie rewja „Gućcio szaleje” w 14 obrazach pióra T. Sepa - Orłowskiego.

DOLINA SZWAJCARSKA. Dzisiaj koncert popularny w wykonaniu orkiestry Filharmonij pod dyrekcją Adama Dolżyckiego.

m.), Kusociński 1500 i 5000 m.), Petkiewicz (1500 m.), Strzałkowski (5 km.), Nowosielski (110 płotki), Zajusz (110 płotki), Sikorski (w dal), Nowak (w dal), Plawczyk (w wyż), Chmiel (w wyż), Heljasz (kula, dysk), Siedlecki (kula, dysk), Mikrut (oszczep), Zylka (oszczep). Sztafeta 4x200 m. — Biniakowski, Piechocki, Sikorski, Trojanowski II.

KINO ATLANTIC

CHMIELNA 33. PO CZ. 6, 8, 10, 15

„KREW NA PUSTYNI”

osnuty na tle noweli WERNON'A

„NOCE MAROKAŃSKIE”

przebiegny, wzruszający dramat. — W rol. gł. JACK HOLT, DOROTHY SEBASTJAN, RALPH GRAVES

Nad program: Dodatki dźwiękowe.

Dźwiękowy- KINOTEATR MIEJSKI

Długa 25 Hipoteczna 8

Początek o godz. 6.—

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM

1) Z BYRDEM DO BIEGUNA

2) MIŁOŚĆ

Z Elżbietą Bergner

NADPROGRAM

COLOSSEUM Poc. 6, niedz. 4. 80 CENY MIEJSC OD GROSZY

OSTATNIE DNI

TA PANI JEST PANNĄ !!

MAŁA SALA: „ALRAUNE” W rol. głów. BRYGIDA HELM i IWAN PETROWICZ

„majestic” nowy-świat 43 pocz. o godz. 6



Wytw. : „Colombia Pict. Corp.”

KINO ZNICZ Sniadeckich i Rewja Początek o g. 5.30, w niedzielę i święta 3.30

Dzisiaj i dni następujących

OLGA CZECHOWA

w najpotężniejszym filmie

„KOBIE TA W PŁOMIENIACH”

NA SCENIE:

„WYKAPANY PAPA”

z udziałem całego zespołu pod kier. Stanisława Wolińskiego.

STAN POGODY

WZROST ZACHMURZENIA.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym w Polsce: We wschodniej połowie Polski (Wileńskie, Podlasie, Polesie i Podkarpacie wschodnie) wzrost zachmurzenia aż do deszczów, ciepłej. Temperatura do + 20°, umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe. Pozostałe dzielnice: po przejściu przelotnych deszczów i burz, pogoda zimna z porywistymi wiatrami zachodnimi i południowo - zachodnimi, później lekkie ochłodzenie (do + 20°)

Z W CZORAJSZEJ GIEŁDY

Waluty: Dol. St. Zjedn. 8.95%.

Dewizy: Gdańsk 172,28, Holandia 360,10 Kopenhaga 238,70, Londyn 43,37%, Nowy Jork 8,924, Nowy Jork (kabel) 8,928, Paryż 35,00%, Szwajcaria 173,72, Stokholm 238,90, Włochy 46,71, Wiedeń 125,50.

Obroty dewizami średnie, tendencja niejednolita. Obniżony urzędowy kurs dolara. w obrotach prywatnych 8,94%.

OGŁOSZENIA DROBNE

Okrycia letnie od złotych 10 do 35 geometrycznych, jedwabne, rypso, tweedowe 30—, oraz po jazdy na futra 100. Hoza 54—2. grzeby, spacery. — Leszno 24. Telefon 76572.

ŚWIAT EKRANU

MRUCZENIE KOTA NA EKRANIE

Po raz pierwszy udało się dokładnie sfilmować mruczenie kota — wyraźnie mruczenie, nie zaś miauczenie (to ostatnie bowiem filmowano już niejednokrotnie).

Eksperymentu tego dokonano w studio Paramountu podczas filmowania „Silence” z Clive Brookiem i Peggy Shannon w rolach głównych. — dokonano go zaś z trzymiesięcznym kociakiem.

Dźwięk ten nagrany po raz pierwszy na taśmie, po wywołaniu, w reprodukcji dawał szum działającego silnego motoru aeroplanu. Gdy zmniejszono napięcie, dało to wrażenie kręcenia korby aparatu filmowego. Przy dalszych próbach otrzymano efekty wodospadu, ognia artyleryjskiego i t. p. Dopiero pewne zmiany w mikrofonie i zastosowanie właściwego natężenia prądu dały dokładny dźwięk mruczenia kota.

KRÓL I KRÓLOWA SJAMU ZWIEDZAJĄ STUDIO PARAMOUNTU W NEW-YORKU

Król i królowa Sjamu zwiedzili w tych dniach Studio Paramountu „Astoria” na Long Island. Para królewska była gośćmi honorowymi podczas specjalnie na ich cześć wydanego obiadu, który odbył się w luksusowym pawilonie, wzniesionym dla nakręcanego właśnie filmu.

Król Sjamu jest amatorem i wielbicielem sztuki kinematograficznej, a także producentem - amatorem. Nosi on swój ręczny aparat stale przy sobie i dokonywa ciekawych zdjęć. Namienność do fotografii rozwinęła się w nim od czasu jego pierwszej wizyty w Hollywood sześć lat temu, gdzie jako księżę następcę tronu zwiedzał ateliery Paramountu. Król podczas swej obecnej wizyty interesował się specjalnie nowymi urządzeniami laboratorji. Po zwiedzeniu wszystkich pawilonów, para królewska przyglądała się zdjęciom do filmu „Mój grzech”, reżyserji George'a Abotta z Tallią Bankhead i Fryderykiem Marchem w rolach głównych.

NADUŻYCIA W KINIE MIEJSKIM W WILNIE

W związku z pogłoskami o nadużyciach w kinie miejskim w Wilnie, o których dawno już mówiono, wydział śledczy wdrożył dochodzenie, które dało już rewelacyjne wyniki.

Okazuje się, że kierownictwo sprawami kina miejskiego, a w szczególności wynajmowanie filmów spoczywało w rękach jednej tylko osoby, która decydowała o wszystkim.

Filmów prawie, że nigdy nie kupowano bezpośrednio w biurach wynajmu, lecz zawsze korzystano z usług pośredników, przy których pomocy można było dopuszczać się wszelkich machinacji. Gospodarka taka trwała podobno dwa lata.

ZNOWU DŻUNGLA

Już ukończono zdjęcia plenerowe do filmu dżunglowego „The live of the Bengal Lancer”, reż. Schoedsacka twórcy „Changa”, „Rango” i in. Bohaterem tego dźwiękowca jest Clive Brook.



GENEVIEVE TOBIN
nowa artystka Uniwersalu.

ZNOWU FILM O LEGJONACH

Wytwórnia Slinks ma przystąpić podobno do produkcji nowego filmu z historii powstania Legionów. Scenariusz opracował znowu p. Sieroszewski.



BOHATERZY FILMU
Paramount p. t. „Artyści”.

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Rapsodia rumuńska” i „Zdrój miłości”.
ATLANTIC: „Krew na pustyni”.
APOLLO: „Za grzechy brata”.
COLOSSEUM: „Czy pani jest panną”.
W Małej sali: „Alraune”.
CASINO: „Król nocnych klubów”.
CRISTAL: „W tajemniczym wozie”.
CAPITOL: „Król Konga”.
CZARY: „Król Paryża”.
FORUM: „Życiowe rozbitki”.
FILHARMONJA: „Spór o sierżanta Griszę”.
HOLLYWOOD: „Nibelungi”.
HELJOS: „Student ze Stokholmu”.
HEL: „Tancerka Orchidea”.
KOMETA: „Dusze czarnych”.
LUX: „Dziewica z Kairu”.
MEWA: „Na fałch życia” i „Niebezpieczny wiek mężczyzny”.
MAJESTIC: „Afryka mówi”.
MIEJSKI: „Z Byrdem do Bieguna” i „Miłość”.
PANI: „Miasto miłości” i „Serce lotnika”.
PAN: „Rycerz miłostek” i „Ucieczka od szczęścia”.
PALACE: „C. i K. Feldmarezalek”.
RIVIERA: „Aniol pod szminką”.
ROXY: „Czarna gwardja”.
SPLENDID: „Postrach salonów”.
STYLOWY: „Milczący wróg”.
SOKÓŁ: „Na froncie nic nowego”.
TRIANON: „Małżeństwa, które się rozchodzą”.
TON: „Gdy miłość się budzi”.
TOMBOLA: „Małżeństwo bez ślubu”.
TECZA: „Ulica potępionych dusz”.
UCIECHA: „Sekretarka osobista”.
„WISŁA: „Zemsta Hr. Monte Christo”.
ZNICZ: „Kobieta w płomieniach”.

POLSKI FILM ZAGRANICĄ

Wywóz filmów polskich rozwija się z każdym rokiem, ogarniając coraz to nowe rynki.

Najwięcej stosunkowo naszych filmów zarówno niemych jak i w ostatnich czasach dźwiękowców, idzie do Italji oraz do krajów bałkańskich. Ostatnio zaś filmy polskie znalazły zbyt w Belgji, gdzie wyświetlano je w największych kinach Brukseli. Podaż filmów polskich zagranicą w ciągu pięciu miesięcy bieżącego roku osiągnęła sumę 200.000 zł.

DWIE WERSJE ANGIELSKIE „WESOŁEGO PORUCZNIKA”

Słyszano dotychczas o wersjach różnorodnych. Paramount wprowadza coś nowego — dwie wersje angielskie. Lubicz zmuszony był kręcić ten film po angielsku dwukrotnie: raz dla Ameryki, a raz dla Anglii, a to z powodu jednego słowa — porucznik.

Słowo to wymawia się po „amerykańsku” lieutenant, tak jak po francusku, po angielsku zaś — „leftenant”, i tylko taki stopień wojskowy znany jest w Anglii. Pozatem wersje te różnią się pomiędzy sobą tem, iż w „amerykańskiej” użyto wyrażenia „daddy” — które w angielskiej zastąpiono słowem „papa”.

POCZĄTEK SEZONU FILMOWEGO

W dniu dzisiejszym ma się odbyć premiera nowego filmu o zwierzętach i dzikich ludziach p. t. „Afryka mówi”. Jest to niejako rozpoczęcie nowego sezonu filmowego, gdyż po tej premierze zapowiedziano już kilka nowych i ciekawych premier. Ogórki są na ukończeniu.

NOWY FILM MARLENY DIETRICH

Następnym obrazem Marleny Dietrich po „X 27” będzie „Kobieta między lwami” według oryginalnego scenariusza Barlett Cormacka.

Akcja dzieje się w cyrku. Reżyseruje znowu Józef Sternberg.

TRAGEDJA AMERYKAŃSKA

W Hollywood odbył się pokaz nowego filmu Józefa Sternberga „Tragedja amerykańska”, na tle powieści Teodora Dreisera.

Krytycy jednogłośnie orzekli, że jest to najlepszy film Sternberga i że niektóre sceny dosięgają nieznanych dotąd wyżyn sztuki.

POŻAR W ATELIER SOWKINO

W Moskwie przed kilku dniami spłonęły 2 olbrzymie atelier filmowe państwowej wytwórni Sowkino. Straty są olbrzymie, tembardziej że ofiarą płomieni padł ukończony już całkowicie b. ciekawy film oraz cała aparatura przygotowana do zdjęć dźwiękowych, prowadzonych nowym systemem.

„KINO I MIŁOŚĆ” W TEATRZE POLSKIM



Nasze zdjęcie przedstawia głównych wykonawców: Karolinę Łubińską, Janinę Romanówną i Stanisława Daczyńskiego.



STYLIZOWANY KOSTJUM
stylu „Pompadour”
z rewji Paramount.

„CHAM” ORZESZKOWEJ NA EKRANIE

Obecnie przerabiana jest na ekranie z noweli Orzeszkowej p. t. „Cham”. Ma ona być filmowana w najbliższym czasie.

NOWY POLSKI FILM MORSKI

Podobno ukończono zdjęcia do nowego polskiego filmu morskiego.

AFERA NOWOJORSKA

Jedno z koncertowych biur nowojorskich zostało oskarżone przez pewną firmę berlińską o oszustwo. Okazało się, że Jankesi „wynajęli” na dwa miesiące Gretę Garbo i Chevaliera berlińskiego, obiecując, że ci aktorzy przybędą do Berlina na występy w jednym z berlińskich teatrów. Okazało się tymczasem, że biuro to działało bez upoważnienia aktorów, którzy wcale nie zamierzają występować w Berlinie.

PLOTKA

Magistrat Warszawski ma zamiar podobno w wypadku zamknięcia Teatrów Narodowego i Letniego prowadzić w ich gmachach wzorowe kina dźwiękowe. Zdaniem magistratu obecny podatek widowiskowy jest stanowczo zawyżony i obciąża kina, więc w kinach własnych nie będzie on ścigał podatku. Praktyka kina Miejskiego wykazała że to niema celu.

Robotnicy popierają swoje pismo

„PODPATRZONE TYGRYSY”



Z FILMU „AFRYKA MÓWI”.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.